

**U nas
przeczytasz:**

Andrzej Duda na placu Kościuszki

W poniedziałek 11 maja kandydat na prezydenta RP, Andrzej Duda odwiedził nasze miasto. Na placu Kościuszki spotkał się z wyborcami, podziękował za oddane na niego głosy i zachęcał do udziału w II turze

strona 3

Znamy program Dni Sochaczewa

W tym roku Dni Sochaczewa potrwać od 12 do 14 czerwca. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: Janusz Laskowski, Łzy, Happysad, Soleo, Indios Bravos i Tabu.

strona 18

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 18 (1233) 12.05.2015 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Tak głosował Sochaczew



34,34%



33,62%

103 głosy zaważyły na zwycięstwie Andrzeja Dudy nad Bronisławem Komorowskim. Zagłosowaliśmy niemal tak samo jak reszta kraju. 24 maja ponownie pójdziemy do urn. str. 3

O ćwierćwieczu samorządności

Radny Edward Stasiak podsumowuje 25-lecie sochaczewskiej samorządności. Twierdzi, że to ćwierć wieku dobrze przysłużyło się naszemu miastu



strony 14-15

Rusza remont Staszica



strona 2

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Przetarg na obsługę rynku śmieciowego ogłoszony. Z końcem czerwca wygasa kontrakt obecnej firmy str. 4



PODWÓRKO

Mieszkańcy wywalczyli podwórko NIVEA. Dzięki ogromnej mobilizacji i zaangażowaniu zdobyliśmy drugie miejsce w kraju. Jesienią najmłodszy mieszkańcy będą mogli korzystać z nowoczesnego placu zabaw str. 5



Maturalny maraton rozpoczęty.

Od 4 maja młodzież z całego kraju, także z Sochaczewa, zmagają się z egzaminem dojrzałości. Sesja egzaminacyjna potrwa do 29 maja, ale wyniki poznamy dopiero 30 czerwca str. 11

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59

PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111

Pogotowie energetyczne
46 862-26-20

Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Pogotowie
999

Policja
997, 46 863-72-00

PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)

Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281,
664-157-699

ZGK
46 862-81-06, 46 862-93-14

awarie elektryczne
(tylko ZGK) 660-477-130

awarie wodno-kanalizacyjne
(tylko ZGK) 660-477-129

ZKM 46 862-99-27

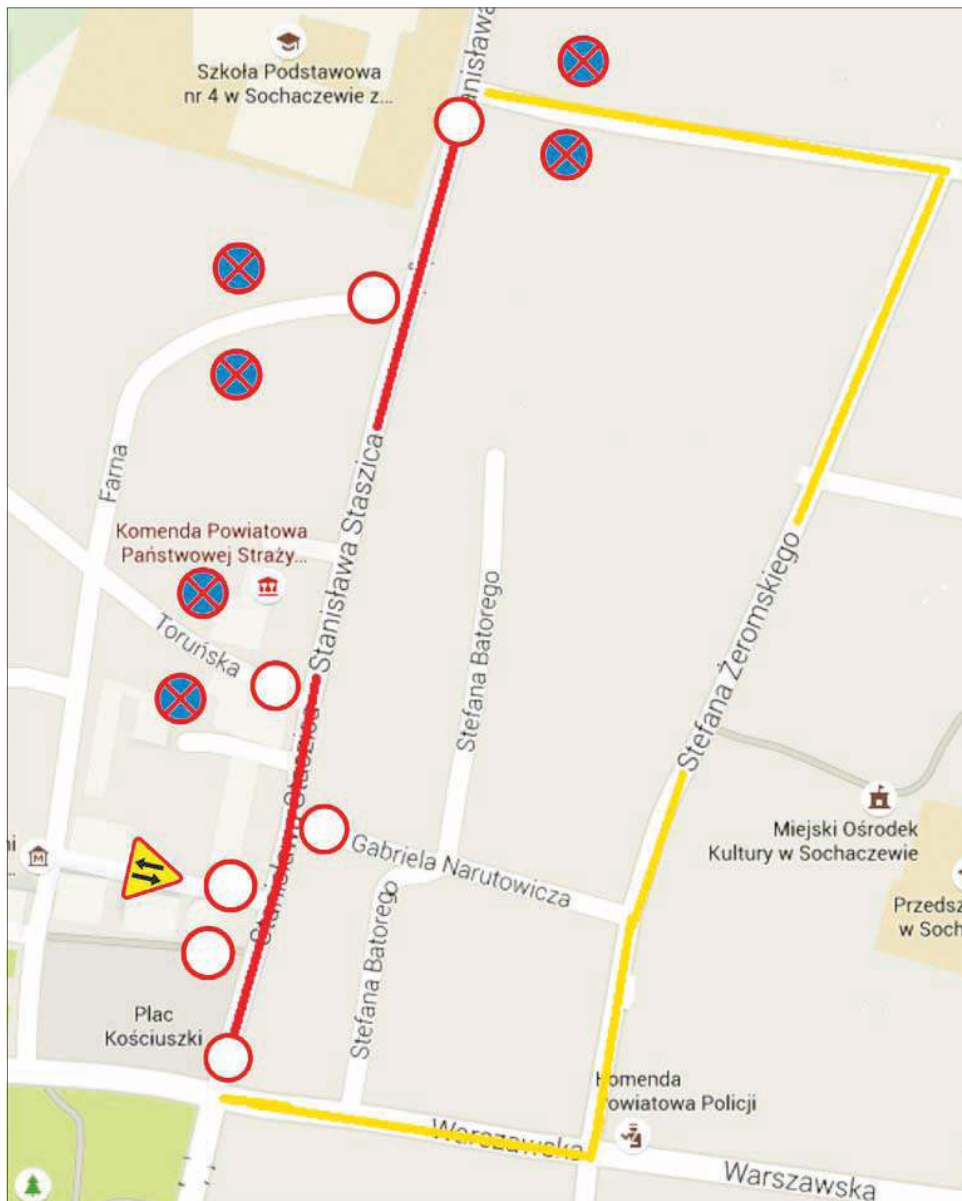
ZUS 46 862-64-33

18. maja rozpocznie się przebudowa Staszica

W przyszły poniedziałek ruszy długo oczekiwana powiatowa inwestycja. Wszyscy wykonawcy są już gotowi. Starosta sochaczewski, Jolanta Gonta, zatwierdziła plan czasowej organizacji ruchu, który będzie obowiązywał od 18 maja.

Maciej Frankowski

Remont jednej z głównych arterii miasta będzie przebiegał w kilku etapach, a o każdym z nich będziemy Państwa szczegółowo informować. W pierwszej fazie prace wykonywane będą na odcinku między skrzyżowaniem z ulicą Warszawską, a ul. Pokoju. Od poniedziałku 18 maja na tym odcinku będą obowiązywać zmiany w organizacji ruchu. Mieszkańcy muszą uzbroić się w cierpliwość i przygotować na utrudnienia komunikacyjne.



Objazd będzie odbywał się ulicami: Warszawską, Żeromskiego i Pokoju. Przylegające drogi - Farna, Toruńska, Narutowicza, odcinek łączący plac Kościuszki z pawilonami - staną się na czas remontu ulicami „ślepymi”. Dodatkowo będzie na tych ulicach obowiązywał zakaz zatrzymywania za wyjątkiem istniejących zatok parkingowych. Główny inwestor, Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności oraz zwracanie uwagi na ustawione na czas przebudowy znaki drogowe.

Pomyślnie zakończyła się sprawa z wyłonieniem wykonawcy odpowiedzialnego za wymianę oświetle-

nia. W ogłoszonym przez ratusz przetargu na to zadanie wpłynęły trzy oferty. Najkorzystniejszą przedstawiła firma INSTAL (381,6 tys. zł). Jest to dobra wiadomość, bowiem ten sam wykonawca będzie wymieniać w ulicy Staszica sieć energetyczną na zlecenie PGE. Oznacza to, że na plac budowy wejdzie jedna ekipa mniej, co jest szczególnie istotne w skoordynowaniu prowadzonych prac.

Przypomnijmy, że miasto, przy okazji tego remontu, chce przy ulicy Staszica wymienić wszystkie słupy oświetleniowe. Od ul. Żołnierskiej do Pokoju stanie 41 słupów tradycyjnych, a na odcinku od Pokoju do Warszawskiej 16 lamp ozdob-

nych, niemal identycznych jak te znane nam z ulicy Warszawskiej. Obecna linia napowietrzna zostanie zastąpiona liniami kablowymi, które będą rozmieszczone pod powierzchnią ziemi. Zniknięcie starych betonowych słupów pozwoli w znacznym stopniu poprawić estetykę centrum miasta, a także zaoszczędzić na prądzie, gdyż nowe lampy będą posiadać energooszczędne oprawy.

Równocześnie na placu budowy będzie pracowała firma wyłoniona przez sochaczewski Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Za wymianę sieci kanalizacji sanitarnej, przyłączy wodociągowych i instalację w ulicy nowych studzienek odpowiadać będzie firma

KOMUNIKAT ZKM

W związku z pierwszym etapem remontu ul. Staszica autobusy linii 3A, 4 i 5 na odcinku od Trojanowa do PKP poruszać się będą tylko częściowo ul. Staszica, a następnie korzystać będą z objazdu - ul. Pokoju, al. 600-lecia i Piłsudskiego i tak samo w przeciwnym kierunku. Linia nr 12 będzie korzystać z tej samej trasy, z tym że z 600-lecia autobus skręcać będzie w Warszawską. Przy skrzyżowaniu ulic Staszica i Pokoju zostaną postawione dodatkowe przystanki. Zasadnicze czasy przejazdów autobusów powinny być zachowane z wyjątkiem niewielkich zmian w linii nr 12. Szczegółowe informacje będą dostępne na przystankach oraz stronie www.zkm.sochaczew.pl.

ZWK Józef Sikiński, która wygrała przetarg, zgłaszając ofertę w wysokości 789 tysięcy złotych.

Głównym wykonawcą inwestycji, który na zlecenie starostwa powiatowego zajmie się robotami drogowymi, będzie firma Strabag Sp. z o.o. Przedsiębiorstwo z Pruszkowa złożyło do Powiatowego Zarządu Dróg najkorzystniejszą ofertę opiewającą na sumę 4 907 017 złotych brutto. Do jego zadań należeć będzie m.in. położenie nowej nawierzchni asfaltowej i chodników, budowa zjazdów, zatok autobusowych, miejsc postojowych, ścieżki rowerowej. Planowany termin zakończenia prac to 30 listopada 2015 roku.

OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sochaczew

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity w Dz.U. z 2013 r. nr 1235 z późniejszymi zmianami)

zawiadamiam

o przyjęciu Uchwałą nr VIII/45/15 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 28 kwietnia 2015 r. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew obejmującego fragment miasta położony przy ul. Kochanowskiego. Z treścią uchwalonego planu miejscowego oraz uzasadnieniem związanym z zapewnieniem udziału społeczeństwa w jego opracowywaniu i podsumowaniem strategicznej oceny oddziaływania projektu tego planu na środowisko można się zapoznać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1-go Maja 16, pok. 516, w godzinach pracy urzędu.

Burmistrz Miasta Sochaczewa
Piotr Osiecki

Jak głosowaliśmy w pierwszej turze

W naszym mieście niedzielne wybory prezydenckie zakończyły się podobnym wynikiem jak w całym kraju. Minimalną przewagę 103 głosów odnotował kandydat PiS Andrzej Duda nad urzędującym prezydentem Bronisławem Komorowskim. Paweł Kukiz w Sochaczewie wypadł jeszcze lepiej niż w kraju.

Jolanta Sosnowska

Frekwencja wyborcza wyniosła u nas niecałe 48 proc. Na 29. 764 osoby uprawnione, karty do głosowania odebrało łącznie, we wszystkich komisjach 14.270 osób. Na Andrzeja Dudę zagłosowało 4870 sochaczewian, co stanowi 34,34 proc. Bronisława Komorowskiego poparło 4767 wyborców (33,62 proc.). Największą niespodzianką, podobnie jak w całej Polsce, jest wynik bezpartyjnego Pawła Kukiza, który zebrał 3300 głosów (23,27 proc.). Okazuje się więc, że procentowo w Sochaczewie zagłosowało na niego więcej osób niż w kraju, gdzie według wstępnych danych zdobył dwudziestoprocentowe poparcie.

Pozostali kandydaci nawet nie zbliżyli się do pierwszej trójki. Żaden z nich nie odnotował wyniku przekraczającego 3 proc. Najmniejsze poparcie uzyskali Paweł Tanajno (0,06 proc.) oraz Grzegorz Braun, Marian Kowalski i Jacek Wilk (po ok. pół proc.). Kandydat PSL Adam Jarubas musiał się zadowolić wynikiem 0,87 proc., Janusza Korwin-Mikke poparło 2,69 proc. wyborców, Magdalenę Ogórek – 2,31 proc., a Janusza Palikota 1,28 proc. sochaczewian.



Frekwencja wyborcza w Sochaczewie wyniosła niecałe 48 procent



Lokale wyborcze odwiedzały całe rodziny

Poza lokalami odrębnymi (w szpitalu i Domu Kapłana Seniora, gdzie uprawnionych do głosowania było po kilkadziesiąt osób i frekwencja oscylowała wokół

80 proc.), najwyższą, ponad 55-procentową frekwencję, odnotowała jedna z dwóch komisji obwodowych (nr 14) mieszcząca się w Szkole Podstawowej nr 4, w której

głosowali m.in. mieszkańcy ulic: 600-lecia, Kraszewskiego i Konstytucji 3 Maja. Najmniej mieszkańców odwiedziło swój lokal wyborczy w Zespole Szkół im. J. Iwazkiewicza w Chodakowie. Na ponad 1300 uprawnionych, przy urnie pojawiło się niecałe 480 osób, co stanowi niewiele ponad 36 proc.

Na Andrzeja Dudę zagłosowało 4870 sochaczewian, co stanowi 34,34 proc. Bronisława Komorowskiego poparło 4767 wyborców (33,62 proc.). Największą niespodzianką, podobnie jak w całej Polsce, jest wynik bezpartyjnego Pawła Kukiza, który zebrał 3300 głosów (23,27 proc.).

Do chwili zamknięcia tego wydania gazety, wyniki były nadal nieoficjalne. Nie zmienia to faktu, że za dwa tygodnie znowu pójdziemy do lokali wyborczych. 24 maja będziemy wybierać między urzędującym prezydentem Bronisławem Komorowskim, a kandydatem Prawa i Sprawiedliwości Andrzejem Dudą.

Andrzej Duda ponownie w Sochaczewie

W poniedziałek 11 maja, dzień po wyborach, nasze miasto odwiedził zwycięzca pierwszej tury w wyścigu na urząd prezydenta RP, kandydat Prawa i Sprawiedliwości – Andrzej Duda.

Wiadomość o tym, że Andrzej Duda ponownie przyjedzie do Sochaczewa, pojawiła się na kilka godzin przed jego wizytą i szybko obiegła całe miasto. O godzinie 16.00 na plac Kościuszki przybyły setki mieszkańców naszego miasta. Zwycięzcę pierwszej tury wyborów witał m.in. poseł Maciej Małecki oraz przedstawiciele władz samorządowych miasta i powiatu.

Andrzej Duda wysiadł z „Dudobusa” i obiegany przez dziennikarzy z ogólnopol-

skich mediów oraz jego wierny elektorat, długo nie mógł dotrzeć do podium. Kandydat na prezydenta, przedzierając się przez tłum zwolenników, ścisnął dłonie, rozdawał autografy i otrzymał kilka prezentów, w tym obraz z wizerunkiem marszałka Józefa Piłsudskiego namalowany przez Zbigniewa Sykurskiego. „Andrzej Duda, to się uda” – skandowali zgromadzeni na placu Kościuszki.

W krótkim, żywiołowym wystąpieniu kandydat na prezydenta przypomniał główne tezy ze swego programu wyborczego i podziękował mieszkańcom Sochaczewa za oddane na niego głosy. Prosił, aby ponownie skreślili jego nazwisko w drugiej turze, która odbędzie się 24 maja. (mf)



Czy czekają nas nowe stawki śmieciowe?

Pod koniec czerwca powinniśmy poznać nowe stawki opłat za śmieci, obowiązujące przez kolejne 4 lata. Miasto ogłosiło właśnie przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów „produkowanych” każdego dnia w naszych domach, mieszkaniach, ale też w domkach letniskowych i na działkach. Na oferty firm śmieciowych ratusz czeka do 10 czerwca.

Sochaczewianie produkują rocznie 13,5 tysiąca ton śmieci. To ogromna ilość odpadów do odebrania, transportu i późniejszej, zgodnej z prawem utylizacji. To ogromny rynek i równie duże pieniądze. Warto tylko przypomnieć, że w 2013 roku, gdy ogłoszono pierwszy przetarg na dwuletni okres obsługi rynku śmieciowego, zwycięska firma zaproponowała za kompleksową usługę 7,3 mln, a jej konkurentka 14 mln zł. Tym razem ratusz chce wybrać firmę na 4 lata, tj. okres od lipca 2015 do końca czerwca 2019 r.

Letnicy też „produkują” śmieci

Zwyczajnie przedsiębiorstwo będzie odbierać odpady komunalne od mieszkańców (bloki, kamienice, domy), ale również - i to nowość - z posesji zamieszkałych tylko czasowo. Za śmieci płacić mają też właściciele domków letniskowych i ogródków działkowych.

- Zmiana wynika z nowych zasad, jakie pojawiły się w ustawie o utrzymaniu czystości w gminach. Przepisy mówią, że radni muszą uchwalić roczną opłatę ryczałtową za odbiór odpadów z nieruchomości, na których znajdują się domy letniskowe oraz z terenów rekreacyjno-wypoczynkowych, czyli w naszym przypadku rodzinnych ogródków działkowych - wyjaśnia Agnieszka Tomaszewska, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarowania Odpadami Komunalnymi.

Odpady zmieszane

Nie zmieni się częstotliwość odbioru odpadów. Zabierane będą raz na dwa tygodnie spod prywatnych domów i z terenów rekreacyjnych. W przypadku bloków i kamienic, czyli terenów zabudowy wielorodzinnej, firma przyjedzie po śmieci raz lub dwa razy w tygodniu.

- To zostanie uzgodnione z zarządcami, dostosowane do potrzeb danej wspólnoty czy spółdzielni. Częściej trzeba przyjechać tam, gdzie zabudowa jest gęsta, miejsca na pojemniki niewiele - dodaje naczelnik.

Odpady segregowane

Jeśli chodzi o odpady segregowane, miasto zostawia przetestowane i sprawdzone rozwiązanie - system workowy. Jeden worek na szkło i drugi worek na pozostałe odpady, czyli papier, tekturę, opakowania z tworzyw sztucznych, wielomateriałowe, odpady metalowe.

- Z osiedli domów jednorodzinnych, wyłoniona w przetargu firma, zabierze worki raz na cztery tygodnie. Jeśli chodzi o osiedla, gdzie stoją specjalne pojemniki, to częstotliwość jest większa, raz lub nawet dwa razy w tygodniu - wyjaśnia A. Tomaszewska.

Firma, która wygra przetarg, będzie musiała dostarczyć pojemniki na odpady i zadbać o ich rozstawienie we wskazanych miejscach.

Odpady zielone - liście, gałęzie...

W przypadku odpadów zielonych zapakowanych w specjalne worki, które firma zabierała spod domów, ratusz nie wprowadza żadnej zasadniczej zmiany. Nadal pięć razy w roku będzie można oddać liście, skoszoną trawę i gałęzie, a to wszystko bez żadnej dodatkowej opłaty.

- Wydłużamy jednak okres odbioru. Dotychczas te pięć akcji prowadziliśmy od kwietnia do października, a teraz zorganizujemy je od kwietnia do listopada. Ten dodatkowy miesiąc dopisaliśmy na prośbę mieszkańców, bo zgłaszali nam, że w listopadzie ostatni raz sprzątają liście z działek i ostatni przejazd samochodu zabierającego worki tuż przed zimą by się przydał - argumentuje naczelnik.

Stare meble, farby, sprzęt RTV

Odpady problemowe, tak jak dotychczas, wystawimy w wyznaczone miejsce dwa razy w roku. W ten sposób mieszkańcy od lat pozbywają się starych mebli, sprzętu elektrycznego, elektronicznego, farb pozostałych po remoncie, dywanów, czyli rzeczy, które zalegają w naszych piwnicach, na balkonach, w komórkach.



- Jedna zbiórka na terenie całego miasta odbędzie się wiosną, a druga jesienią i jak zawsze powiadomimy o niej mieszkańców z odpowiednim wyprzedzeniem. Dwie zbiórki w roku w zupełności wystarczają, ten system też się sprawdził i nie ma powodu, by płacić firmie śmieciowej za trzecią czy kolejne akcje w roku - zaznacza A. Tomaszewska.

Jest jedna różnica w stosunku do zasad obowiązujących obecnie. Od lipca miasto rezygnuje z odbierania odpadów budowlanych od mieszkańców na zasadzie indywidualnego zgłoszenia. Dotychczas było tak, że remontujący mieszkanie zgłaszał urzędowi ten fakt, otrzymywał worki big bag i na zlecenie ratusza firma śmieciowa przyjeżdżała po odpady i zabierała spod domu gruz, potłuczoną tetrakotę, resztki sufitów podwieszanych. Od lipca gruz ma trafiać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych

Już wkrótce na terenie powiatu sochaczewskiego ma zostać uruchomiony Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. W imieniu miasta i pozostałych gmin powiatu sprawę koordynuje Gmina Teresin. Kilka tygodni temu siedmiu wójtów i burmistrz podpisało stosowne porozumienie. Każdy z samorządów ma solidarnie ponosić koszty uruchomienia i utrzymania punktu. Każdy mieszkaniec powiatu (figurujący w rejestrze płacących za śmieci), własnym transportem będzie mógł zawieźć do PSZOK gruz bu-

Tyle odpadów wytworzyliśmy w 2014 roku

- ✓ odpady zmieszane - 11 949 ton
- ✓ szkło - 329,7 tony
- ✓ budowlane z remontów - 328,2 tony
- ✓ papier i tektura - 324 tony
- ✓ biodegradowalne - 196,9 tony
- ✓ tworzywa sztuczne - 184,7 tony
- ✓ wielkogabarytowe (meble, dywany) - 92,9 tony
- ✓ zużyte opony - 52,50 tony
- ✓ metal - 26 ton
- ✓ zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny - 9 ton

dowlany, odpady zielone, zepsuta pralkę czy telewizor, baterie, akumulator, opony, starą kanapę, przeterminowane leki.

Taniej czy drożej?

Wiele polskich miast i gmin już rozstrzygnęło przetargi śmieciowe na kolejne 2-4 lata. Analizując stawki z 2015 roku można dostrzec tendencję do podnoszenia opłat o kilka do nawet kilkunastu procent. Na wzrost kosztów działania systemu gromadzenia, transportu i unieszkodliwiania odpadów wpływ ma wiele czynników i niestety stawki mogą lekko pójść w górę.

- Z opłaty śmieciowej musimy sfinansować uruchomienie i utrzymanie Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, proekologiczne działania edukacyjne. Ceny paliw nie spadają, koszty unieszkodliwiania śmieci w instalacjach regionalnych rosną, podobnie koszty narzucane przez prowadzących składowiska odpadów. Z opłaty miasto może również ponosić koszty likwidacji dzikich wysypisk, oraz wyposażenia nieruchomości w pojemniki. To wszystko ma wpływ na cenę, a ta, zgodnie z przepisami, musi odzwierciedlać poziom kosztów - podkreśla naczelnik.

Samorządy muszą tak ustalić opłaty, by do systemu nie dokładać. Ceny wody i ścieków można regulować dopłatami, a śmieci - nie. Jak widać, wysokość opłat zależeć będzie od firm, które przystąpią do przetargu, a nie od ratusza.

Co z deklaracjami?

Ewentualna zmiana operatora, albo zmiana ceny, nie pociąga za sobą obowiązku składania nowej deklaracji, bo ten etap mamy już za sobą. Jeżeli nie zmieniły się dane z deklaracji złożonej w 2013 roku lub później, mieszkańcy mogą spać spokojnie. Nową deklarację składają w ratuszu tylko osoby, które kupiły u nas mieszkanie, wprowadziły się do miasta, zakończyły budowę domu. Korektę deklaracji składamy w sytuacji, gdy ktoś się wyprowadza na stałe, umiera, po ślubie zmienia nazwisko, rodzina cieszy się z narodzin dziecka.

Nowy obowiązek nałożono natomiast na ratusz. Jeśli cena za śmieci ulegnie zmianie, nawet o kilka groszy, Urząd Miejski będzie zmuszony o nowych stawkach powiadomić mieszkańców, ale nie poprzez media, lecz indywidualnie. Pisma trzeba skierować do wszystkich płatników.

Jest zgoda na wykup mieszkań w wieżowcu

Radni wyrazili zgodę, by ratusz sprzedał dotychczasowym najemcom 28 mieszkań znajdujących się w bloku przy ul. Piłsudskiego 16 (tzw. JW. Construction).

Lokale te zostały kupione za pieniądze Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w czasie, gdy powstawała obwodnica miasta. Część zajęli wysiedlani z budynków wyburzanych pod obwodnicę, część rodziny regularnie płacące czynsz i zasługujące na poprawę warunków mieszkaniowych. Jak czytamy w uchwale przyjętej na sesji 28 kwietnia, do końca 2015 roku lokatorzy z Piłsudskiego mogą skorzystać z preferencyjnych warunków i przejąć M za 25 proc. jego rynkowej wartości, czyli średnio 25-35 tysięcy złotych.

- Kilka rodzin pytało o taką możliwość, chce wykupić lokal zajmowany od kilkunastu lat i stąd nasza propozycja. Nie sprzedajemy mieszkań za 1 proc., jak kilkadziesiąt innych w starszych blokach i kamienicach, ale za znacznie wyższą stawkę. Do tych mieszkań miasto dopłaca rocznie około 45 tysięcy i to kolejny argument, by pozwolić je przejąć najemcom na własność - argumentował z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski.

Głosowanie potwierdziło, że radni myślą podobnie. Za uchwałą byli wszyscy radni obecni na sesji.



NIE PRZEGAP NAJŚWIEŻSZYCH WIADOMOŚCI Z MIASTA

www.ziemia-sochaczewska.pl

Sochaczewianie wygrali Podwórko Nivea

Po niemal miesięcznej walce o każdy głos Sochaczew wygrał dla siebie nowoczesny, wart kilkadziesiąt tysięcy zł plac zabaw. Powstanie na byłym osiedlu wojskowym przy ulicy Żwirki i Wigury.

Podwórko Nivea nawiązuje charakterem do lat 80., gdy królowały gra w klasy, gumę, wielogodzinne ćwiczenia na trzepaku. Widocznie pomysł spodobał się mieszkańcom, bo zajęliśmy wysokie drugie miejsce.

Głosował cały Sochaczew

Bez wątplenia wygraliśmy ten projekt wspólnie i to w wielkim stylu. Na Sochaczew oddano aż 69 239 głosów, co dało nam II miejsce w kraju. W akcję włączyły się miejskie szkoły, przedszkola, Centrum Kultury, MOK i firmy reklamowe. Ogromnym zaangażowaniem wykazało się wiele prywatnych osób roznoszących plakaty, ulotki, zachęcających swych znajomych do codziennego gło-

sowania. W wygranej pomogły właśnie nowoczesne kanały kontaktu i wymiany informacji, w tym facebook, a szczególnym zaangażowaniem wykazała się mieszkanka Sochaczewa, Anna Kaźmierska, która od pierwszych do ostatnich chwil głosowania zachęcała do udziału w akcji swych bliższych i dalszych znajomych, a ci z kolei swoich, itd. To było pospolite ruszenie, szczególnie w ostatnich kilku dniach, gdy głosów dla Sochaczewa przybywało po kilka tysięcy dziennie.

- Nie sposób wspomnieć o wszystkich działaniach, bo każdy wspierał akcję w nieco inny sposób. Z radością patrzyłem, jak nasi mieszkańcy na facebooku niemal codziennie przypominali przyjaciołom, że głosujemy każdego



dnia i z każdego dostępnego adresu mailowego. Za to bezinteresowne promowanie akcji, nieustanne zachęcanie i mobilizowanie znajomych, podgrzewanie pozytywnej atmosfery wokół Podwórka Nivea, pragnę wszystkim serdecznie podziękować – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Szkoły, wolontariusze, seniorzy...

W akcję całym sercem zaangażowali się też pracownicy wszystkich miejskich

jednostek, zakładów i spółek, a także ich rodziny. Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej wywiesili w filiach plakaty promujące akcję, informowali o niej czytelników, pilnowali by korzystający z komputerów w czytelni rejestrowali swoje głosy. Dzienny Dom Pomocy Społecznej zachęcał do głosowania swoich podopiecznych, prosił o przekazanie ulotek z adresem strony Nivea dzieciom i wnukom. Bardzo pomo-

gli też wolontariusze z Klubu Wolontariatu MOPS. W szkołach, podczas zajęć komputerowych do „klikania” zachęcano całe klasy. Pracownię komputerową wszystkim zainteresowanym udostępniło Gimnazjum nr 2, a kilka jednostek regularnie przypominało o akcji poprzez swój fanpage na facebooku.

Budowa ruszy jesienią

Przypomnijmy, że marka NIVEA ufunduje budo-

wę 40 placów zabaw zwanych Podwórkami NIVEA. Na sochaczewski plac złożą się takie elementy jak: multi zestaw kaskada, tunel rurowy królicza norka, piaskownica z daszkiem, huśtawka ważka, kiwak dwuosobowy, gra balance, skakanka, gra w klasy, huśtawka wahadłowa, zjeżdżalnia, karuzela z siedziskami, huśtawka bocianie gniazdo, tarcza do rzucania, ławki, stojak rowerowy.

Zwycięskie lokalizacje, w tym Sochaczew, mają teraz kilka tygodni na załatwienie wszystkich formalności, tj. dostarczenie dokumentów, map, zgłoszenia inwestycji nadzorni budowlanemu. Firma wskazana przez fundatora nagrody wejdzie na plac budowy wczesną jesienią. Zgodnie z warunkami konkursu, prace w czterdziestu zwycięskich miastach mają się zakończyć do 31 grudnia.

Sprawy urzędowe bez wychodzenia z domu

Kiedyś do załatwienia sprawy administracyjnej potrzebna była wizyta w urzędzie. Sytuacja ta zmienia się na naszych oczach. Kluczem do wirtualnego urzędu są profile zaufane.

Obecnie załatwienie sprawy w urzędzie miasta wymaga osobistej wizyty, jednak niebawem sytuacja ta ulegnie zmianie. W ramach realizowanego przez Urząd Miejski w Sochaczewie projektu „e-Klient” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej uruchomiono Punkt Potwierdzania Profili Zaufanych. Posiadanie profilu zaufanego umożliwia załatwianie spraw urzędowych przez internet 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę.

50 spraw przez internet

- Profil zaufany jest odpowiednikiem własnoręcznego podpisu, który służy do podpisania wniosku skła-



danego do urzędu za pośrednictwem Internetu. Aby złożyć wniosek lub pismo, należy zalogować się na koncie, na platformie ePUAP wybrać interesującą nas usługę, podpisać formularz profilem zaufanym i wysłać do urzędu. Pod koniec maja planujemy uruchomienie elektronicznych formularzy dla 50 usług – powiedział nam Michał

Orzeszek, który nadzoruje wprowadzenie projektu e-Klient w sochaczewskim magistracie. Elektroniczujemy usługi, z których najczęściej korzystają mieszkańcy Sochaczewa – dodaje. Dzięki wprowadzeniu e-usług mieszkańcy Sochaczewa będą mogli załatwić 50 różnych spraw za pośrednictwem internetu. A to tylko początek.

Wyraź swoją opinię

Posiadacze profilu zaufanego za pomocą Portalu Konsultacji Społecznych (uruchomienie planowane do końca maja) będą mogli uczestniczyć w organizowanych przez miasto konsultacjach społecznych, wyrazić swą opinię o budżecie, planach inwestycyjnych i innych ważnych dla lokalnej społeczności sprawach. Konsultacje społeczne są jedną z form dialogu pomiędzy przedstawicielami władz a mieszkańcami. Dzięki portalowi będzie możliwe wysłuchiwanie opinii mieszkańców, poznanie ich propozycji, rozwiązań. A wszystko to bez fizycznego zbierania podpisów wśród mieszkańców Sochaczewa i bez konieczności wizyty w urzędzie.

Zbliża się SBO

W ramach projektu e-Klient zostanie wprowadzony sys-

tem budżetowania, dzięki któremu mieszkańcy Sochaczewa posiadający profil zaufany będą mogli składać propozycje projektów do Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego i uczestniczyć w głosowaniu nad nim przez internet. Pomysły do III edycji SBO będą zbierane w czerwcu, a samo głosowanie nad wybranymi projektami przeprowadzone zostanie między 28 września, a 15 października.

- Trzeba jednak pamiętać, że możliwości jakie daje posiadanie konta na ePUAP i potwierdzonego profilu zaufanego można wykorzystać nie tylko do załatwienia spraw urzędowych w Sochaczewie – mówi Michał Orzeszek. - ePUAP to platforma ogólnopolska. Dzięki potwierdzonemu profilowi zaufanemu można komunikować się z każdym urzędem w kraju, który, tak jak nasz, wdroży odpowiednie

procedury i e-usługi. Tylko w najbliższej okolicy za pomocą platformy ePUAP będzie można załatwiać sprawy w urzędach gmin Nowa Sucha, Kampinos, urzędzie miasta i starostwie powiatowym w Żyrardowie. Posiadając profil zaufany mieszkańcy mogą również komunikować się z ZUS-em, Urzędem Skarbowym, jak również zakładać działalność i rejestrować ją w CEIDG. Docelowo posiadacze profilu zaufanego będą mogli załatwiać przez internet sprawy w każdej jednostce administracyjnej w kraju.

Autor artykułu, podczas zbierania do niego materiałów, wyrobił własny profil zaufany. Wymagało to wizyty w pokoju nr 426 na trzecim piętrze urzędu miasta. Cała procedura zajęła dziesięć minut. Nie kosztowało nawet złotówki.

Sebastian Stępień

SBO po raz trzeci

W trzeciej edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego do podziału na projekty zgłoszone przez mieszkańców będzie 1.100.000 zł. Swoje pomysły będzie mógł zgłosić każdy dorosły mieszkaniec oraz młodzież kończąca w tym roku 16 lat.

Do realizacji trafią minimum dwa najciekawsze projekty – taką gwarancję daje nowy regulamin SBO. Do dyspozycji będziemy mieli dwa głosy.

Duże i małe projekty

28 kwietnia sochaczewscy radni zatwierdzili zasady tworzenia listy projektów, które będą zgłaszane przez mieszkańców, później najlepsze z nich wybrane w otwartym głosowaniu i ostatecznie wpisane przez burmistrza do budżetu miasta na 2016 rok. Przed nami trzecia edycja Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego, podobna do dwóch poprzednich, jednak udoskonalona.

W tej edycji pula 1.100.000 zł podzielona została na projekty duże (800.000) i małe (300.000). Przez projekty duże należy rozumieć zadania o wartości od 100.000 do 800.000 zł, a małe to pomysły szacowane na 50-100 tys. zł. Dotychczas, gdy istniała tylko jedna lista projektów poddanych pod głosowanie, każdy z nas mógł oddać do 5 głosów. W najbliższej edycji oddamy maksymalnie 2



głosy – jeden na duży projekt i jeden na mały.

Nowością będzie też użycie specjalnego portalu konsultacji społecznych powstałego w ramach unijnego projektu e-Klient. W czerwcu poprzez portal będziemy mogli zgłaszać pomysły do Budżetu Obywatelskiego, a między 28 września i 15 października oddać dwa głosy na, naszym zdaniem, najciekawsze projekty.

Kalendarz działań

Reszta zasad wypracowanych i sprawdzonych już w praktyce przy dwóch poprzednich edycjach SBO, pozostanie bez zmian. Każdy dorosły sochaczewianin ma prawo zaproponować np. budowę placu zabaw, boiska, remont chodnika i potem głosować – albo przez portal SBO, albo na papierowych kartach wyłożonych w 19 punktach miasta (m.in. basen, szkoły, przedszkola, UM). Pod głosowanie

poddane będą tylko projekty dotyczące miasta, spraw mieszczących się w kompetencjach lokalnego samorządu i możliwe do zrealizowania w ciągu jednego roku.

W tej edycji pula 1.100.000 podzielona została na projekty duże (800.000) i małe (300.000). Przez projekty duże należy rozumieć zadania o wartości od 100.000 do 800.000 zł, a małe to pomysły szacowane na 50-100 tys. zł. Dotychczas, gdy istniała tylko jedna lista projektów poddanych pod głosowanie, każdy z nas mógł oddać do 5 głosów.

✓ maj: prowadzenie akcji promocyjnej

✓ czerwiec: składanie przez mieszkańców propozycji projektów do budżetu na rok 2016

✓ lipiec – sierpień: weryfikacja propozycji mieszkańców i ustalenie przez Zespół Opiniujący ostatecz-

nej listy projektów do głosowania

✓ 28 września - 15 października: głosowanie nad propozycjami

✓ do 30 października: ogłoszenie wyników konsultacji

✓ do 15 listopada: wpisanie zwycięskich przedsięwzięć do projektu budżetu miasta na rok 2016.

„Dobre rządzenie” wsparciem dla SBO

Jak wyjaśniał z-ca burmistrza Marek Fergiński, regulamin konsultacji społecznych, a takim jest SBO, poprzedziły rozmowy z mieszkańcami i organizacjami pozarządowymi prowadzone w ramach innego unijnego projektu „Dobre rządzenie”. Zakłada on wypracowanie modelowych form współpracy władz miasta i tzw. trzeciego sektora, a udoskonalenie SBO stanowiło jego znaczący element.

- Mieliliśmy kilka spotkań z mieszkańcami, z reprezentantami lokalnych stowarzyszeń, analizowaliśmy też uwagi kierowane wprost do Centrum Kultury i Sportu nadzorującego SBO, a nawet sugestie z forum na miejskim fanpagu na facebooku. Wiele z nich wzięliśmy pod uwagę i znalazły odzwierciedlenie w regulaminie. Nowe zasady dzielenia puli pieniędzy w ramach SBO pozytywnie zaopiniowała także Rada Działalności Pożytku Publicznego – podkreśla M. Fergiński. (dw)

Pieniądze na basen i bezpieczeństwo

28 kwietnia podczas VII sesji Rady Miejskiej zdecydowano m.in. o zmianach budżetu na 2015 rok.

Miasto otrzymało częściowy zwrot wydatków poniesionych dwa lata temu na wzmocnienie wzgórze zamkowego (290.000) oraz rozbudowę i gruntowny remont kramnicy przy ulicy 1 Maja (423.000). Dodatkowe 713.000

zł można było przeznaczyć na inne cele, w tym:

✓ 300.000 zł otrzymał MOSiR na wymianę urządzeń odpowiadających za czystość i jakość wody w basenie ORKA. Sprzęt pracuje od czternastu lat i technologiczne serce ORKI wymaga wymiany. Prace mają zostać przeprowadzone między 15 a 26 czerwca. Basen zostanie wtedy zamknięty.

✓ 132.000 zł przeznaczono na usługi opiekuńcze świadczone w miejscu zamieszkania podopiecznych. Osoby starsze, samotne, obłożnie chore odwiedzają opiekunki, a ich wynagrodzenia pokrywa samorząd.

✓ 70.000 zł wydzielono na opiekę nad zabytkami.

✓ 55.000 zł otrzymała Komenda Powiatowa Policji w Sochaczewie: 40.000

na dodatkowe patrole w miejscach szczególnie niebezpiecznych, a 15.000 na zakup sprzętu komputerowego.

✓ 35.000 zł miasto przekazało Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Nasz samorząd sfinansuje w ten sposób zakup wyposażenia dla KP PSP i strażackich mundurów.

Więcej pieniędzy na kanalizację

Ratusz zwiększył kwotę poręczenia kredytu, który Zakład Wodociągów i Kanalizacji chce przeznaczyć na inwestycje. Dwa lata temu miasto zgodziło się, by spółka w rachunku bieżącym uruchomiła trzymilionową linię kredytową. Teraz ma to być 1,5 mln w rachunku bieżącym i 3 mln pożyczki na dwa konkretne projekty inwestycyjne.

Decyzja w tej sprawie zapadła podczas sesji 28 kwietnia. Pieniądze zostaną przeznaczone na budowę kanalizacji sanitarnej na osiedlu Żyrardowska oraz w ulicy Staszica. Za wiaduktem ZWiK wybuduje 2,5 km sieci kosztem około 4,4 mln złotych, a niemal połowę tej kwoty pokryje dotacja z Wojewódzkiego Funduszu

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Kanalizacja ułożona zostanie w rejonie ulic: Spartańskiej, Gwardyjskiej, Żyrardowskiej oraz osiedla Kolejowego. Jesienią zacznie z niej korzystać ponad 300 osób.

Drugie zadanie to wymiana wodociągu pod ulicą Staszica i ułożenie nowej sieci sanitarnej za 789.000 zł. Na taką kwotę kontrakt ze ZWiK zawarł Zakład Wodno-Kanalizacyjny J. Siekierskiego. Projekt zakłada m.in. budowę 265 metrów nowej sieci wodociągowej i przebudowę ponad tysiąca metrów starej, wykonanie niemal pół kilometra przyłączy wodociągowych, kilkaset metrów kanalizacji sanitarnej, wymianę 13 hydrantów i renowację 35 studzienek. (dw)



Jest zgoda na wykup mieszkań w wieżowcu

Radni wyrazili zgodę, by ratusz sprzedał dotychczasowym najemcom 28 mieszkań znajdujących się w bloku przy ul. Piłsudskiego 16 (tzw. JW. Construction).

Lokale te zostały kupione za pieniądze Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w czasie, gdy powstawała obwodnica miasta. Część zajęli wysiedlani z budynków wyburzanych pod obwodnicę, część rodziny regularnie płacące czynsz i zasługujące na poprawę warunków mieszkaniowych. Jak czytamy w uchwale przyjętej na sesji 28 kwietnia, do końca 2015 roku lokatorzy z Piłsudskiego mogą skorzystać z preferencyjnych warunków i

przejąć M za 25 proc. jego rynkowej wartości, czyli średnio 25-35 tysięcy złotych.

- Kilka rodzin pytało o taką możliwość, chce wykupić lokal zajmowany od kilkunastu lat i stąd nasza propozycja. Nie sprzedajemy mieszkań za 1 proc., jak kilkaset innych w starszych blokach i kamieniach, ale za znacznie wyższą stawkę. Do tych mieszkań miasto dopłaca rocznie około 45 tysięcy i to kolejny argument, by pozwolić je przejąć najemcom na własność – argumentował z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski.

Głosowanie potwierdziło, że radni myślą podobnie. Za uchwałą byli wszyscy radni obecni na sesji.

Jest zgoda na działkę dla sądu

28 kwietnia, w trakcie ostatniej sesji, radni jednogłośnie poparli pomysł zamiany nieruchomości pomiędzy miastem, a skarbem państwa. Sochaczewski Sąd Rejonowy poważnie myśli o budowie nowej siedziby. Gmach miałby stać na hektarowej działce wydzielonej z tzw. pól czerwonkowskich, oddanej przez miasto skarbowi państwa w zamian za działkę i stojący na niej budynek sądu przy ul. 1 Maja.

Prezes Sądu Rejonowego Jacek Woźnica przeprowadził konsultacje ze zwierzchnikami, uzyskał zapewnienie, że jest szansa na wpisanie budowy sądu do planów inwestycyjnych, a uchwała wskazująca konkretny teren to poważny argument w dalszych rozmowach.

- Uchwała zabezpiecza interesy miasta, gdyż nie mówi o przekazaniu działki, lecz o zamianie nieruchomości. Prawdopodobnie za pośrednictwem starosty sochaczewskiego przekażemy skarbowi państwa około 10 tysięcy metrów pól czerwonkowskich, a w zamian, po zakończeniu budowy nowego gmachu, działka przy ul. 1 Maja ze starym sądem stanie się naszą własnością – wyjaśniał burmistrz Piotr Osiecki.

Jak zapewniał, pomysł wydzielania jednego hektara z sochaczewskiej podstrefy, stanowiącej część Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, konsultowano z jej władzami. ŁSSE potwierdziła, że plan budowy sądu nie wchodzi w kolizję z jej zamierzeniami, nie widzi prze-

ciwswkazań. Jeśli zapadnie ostateczna decyzja o budowie sądu, stosownym aneksem do umowy obszar podstrefy zostanie zmniejszony.

Na razie radni podjęli uchwałę intencyjną, pozwalającą burmistrzowi i prezesowi sądu rozpocząć konkretne działania związane np. z wydzieleniem hektara ziemi, przygotowaniem stosownych porozumień, uzyskaniem przez sąd decyzji o budowie nowego gmachu.

Podczas wtorkowej sesji radni ustalili kryterium dochodowe uprawniające do korzystania z dożywiania finansowanego przez budżet państwa i samorząd miejski. Dzięki tej decyzji, więcej dzieci wychowujących się w niezamożnych domach skorzysta z darmowych obiadów w szkołach i przedszkolach. W szczególnych przypadkach z tej formy wsparcia będą mogły korzystać także osoby, których dochód sięga do 150 proc. kryterium określonego w ustawie o pomocy społecznej. Obecnie wspomniane 150 proc. to 813 zł dla osób samotnych i 684 zł na



Prezes sądu sędzia Jacek Woźnica od dłuższego czasu zabiega o nową siedzibę

osobę w gospodarstwie kilkuosobowym. Jak wyjaśnił z-ca burmistrza Marek Fergiński, powszechnie stosowane w samorządach jest kryterium 100 proc., ale rekomenduje jego podniesienie, bo dzięki temu z darmowych obiadów w szkołach skorzysta dodatkowo około 100

dzieci wychowujących się w niezamożnych rodzinach.

Ponadto Rada Miasta:

- uchwaliła nowy regulamin organizowania imprez sportowych, kulturalnych i rozrywkowych na terenie Sochaczewa, imprez odbywających się na sta-

dionach, w budynkach i obiektach należących do miasta.

- zatwierdziła nowy plan zagospodarowania przestrzennego dla dwóch dużych działek leżących przy ul. Kochanowskiego. Naprzeciw tzw. starej Victorii ma stać siedem domów jednorodzinnych, a przez środek

miniosiedla wytyczono drogę publiczną.

- bez uwag zatwierdziła założenia nowej, trzeciej edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Jak już informowaliśmy, na pomysły zgłaszane przez mieszkańców burmistrz wydzieli w budżecie 2016 roku kwotę 1.100.000 zł, ale o tym, jak wydamy te środki, zdecydujemy wspólnie na przełomie września i października.

- wskazała swego przedstawiciela w Radzie Społecznej ZOZ, ciele doradczym szpitala powiatowego. Jednogłośnie zdecydowano, że RM będzie reprezentował jej szef, Sylwester Kaczmarek.

- wyraziła zgodę na rozwiązanie umowy o pracę z radnym Marcinem Podśędkiem, dotychczasowym dyrektorem Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki w sochaczewskim starostwie. Kilka tygodni temu, w wyniku zmian organizacyjnych, kierowany przez M. Podśędka wydział został zlikwidowany, a jego zadania przejęły inne komórki.

Ósmego maja 3 brygada przyjmowała gości

Z okazji Dnia Otwartych Koszar w piątek Dowództwo 3. Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej odwiedziła młodzież szkolna z Sochaczewa i okolic.

Zaproszeni goście byli świadkami uroczystego apelu z okazji 70-lecia zakończenia II wojny światowej, podczas którego wręczone były medale oraz wyróżnienia. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, każdy chętny mógł wejść na teren jednostki i zobaczyć pokaz sprzętu oraz uzbrojenia wojskowego będącego na wyposażeniu brygady oraz podległych dywizjonów. A było co oglądać.

37. dywizjon raketowy Obrony Powietrznej wystawił elementy przeciwlotniczego zestawu raketowego

NEWA. Młodzież z bliska mogła zobaczyć stację naprowadzania rakiet, dotknąć pulpitu naprowadzania rakiet, usiąść na fotelu kierowcy wyrzutni raketowej, przyrzec się z bliska ponad sześciometrowej rakiecie oraz armacie przeciwlotniczej ZU 23-2.

38. dywizjon zabezpieczenia Obrony Powietrznej pokazał przenośny przeciwlotniczy zestaw raketowy GROM wraz z urządzeniem treningowym.

Ponadto młodzież mogła przyłożyć się do strzelania z kałasznikowa na urządzeniu treningowym „Cyklop”, a miłośnicy historii spotkali się na pogadance z dowódcą brygady generałem brygady Stefanem Mordaczem oraz weteranem walk o naszą ojczyznę Jerzym Broszkiewiczem.



Powiat tnie kolejne koszty

Odbývająca się 28 kwietnia VI sesja rady powiatu przebiegła pod znakiem dalszego racjonalizowania kosztów w tej instytucji. Jednostki podległe starostwu złożyły sprawozdania ze swoich działań w ubiegłym roku, a radni wyrazili zgodę na zwolnienie z pracy Janusza Ciury.

Sebastian Stępień

W sesji wzięło udział 17 radnych. Obrady rozpoczęły się od sprawozdania dotyczącego pomocy społecznej w powiecie sochaczewskim. Wcześniej przewidziano wystąpienie dyrektora szpitala powiatowego Piotra Szenka, nie pojawił się on jednak na sesji, przysyłając jednocześnie pismo, w którym wyjaśnił powody swojej nieobecności. Punkt ten został zdjęty z porządku obrad. Rada przyjęła uchwałę o przyjęciu sprawozdania z oceny zasobów pomocy społecznej powiatu sochaczewskiego.

Wątpliwości w sprawie POIK

Radni zajęli się kolejną reorganizacją w strukturach starostwa. W swoim wystąpieniu starosta Jolanta Gonta argumentowała potrzebę zlikwidowania Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej, przy jednoczesnym przekazaniu jego zadań Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie. POIK z jednej strony wykazuje się coraz mniejszą liczbą interwencji, przy systematycznie rosnących kosztach, które w 2015 roku wyniosły już ponad 300 tys. zł. Jak podkreśliła starosta, zadania POIK z powodzeniem może wykonywać PCPR, a takie rozwiązanie pozwoli na poczynienie oszczędności, przy jednoczesnym utrzymaniu pomocy udzielanej osobom jej potrzebującym.

- Powiat będzie oczywiście pomagał ludziom dotkniętym kryzysem, ale jednocześnie starostwo jest zobligowane do racjonalnego gospodarowania środ-

kami publicznymi. POIK, funkcjonując jako oddzielna jednostka, generuje zbędne koszty. Te środki mogą być wykorzystane w znacznie bardziej efektywny sposób - stwierdziła Jolanta Gonta.

Kolejnym po omówieniu sytuacji w pomocy społecznej punktem obrad było wprowadzenie zmian do budżetu na rok 2015. Mają one związek m.in. z już podjętymi działaniami prowadzącymi do racjonalizacji kosztów funkcjonowania starostwa. Radni poparli uchwałę o wprowadzeniu zmian.

Na sesji odczytane zostało sprawozdanie finansowe Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Szpital zakończył rok stratą blisko 2 mln zł, co bezpośrednio wiąże się z nadwykonaniami, za które pieniędzy nie zwrócił Narodowy Fundusz Zdrowia. Wbrew temu co zakładał ustawodawca, pieniądze wcale nie idą za pacjentem, ze względu na niedoszacowania w przyznawanych przez NFZ kontraktach. Rada przyjęła sprawozdanie finansowe szpitala.

Janusz Ciura traci pracę

Radni zajęli się także sprawą rozwiązania stosunku pracy z radnym powiatu sochaczewskiego Januszem Ciurą. O zgodę na takie posunięcie zwrócił się Powiatowy Zarząd Dróg. Przypomnijmy, że zanim Janusz Ciura objął stanowisko wicestarosty w ubiegłej kadencji, był zatrudniony w Powiatowym Zarządzie Dróg jako kierownik bazy sprzętu i transportu. W czasie pełnienia funkcji wicestarosty korzystał z urlopu bez-



Sprawa zwolnienia Janusza Ciury z Powiatowego Zarządu Dróg podzieliła radnych

płatnego w tym zakładzie. Jak poinformowała na sesji dyrektor PZD, Małgorzata Dębowska, po jesiennych wyborach Janusz Ciura stawiał się w pracy dwa dni, po czym poinformował, że przebywa na zwolnieniu lekarskim. Cała sprawa wywołała ożywioną dyskusję. Na początku głos zabrał Janusz Ciura.

- Co do mojego zwolnienia z pracy w PZD i uzasadnienia, jakiego udzieliła dyrektor Dębowska, nie wiem, czy była do tego zmuszana, czy nie była zmuszana, w każdym razie to uzasadnienie nie pokrywa się z prawdą. Mam świetne kwalifikacje. Ukończyłem wiele seminariów i szkoleń w tym trzymiesięczne szkolenie w zakresie rad nadzorczych. Nie widzę problemu, żeby w PZD powierzyć mi jakiekolwiek stanowisko. Ale ta decyzja, która zapadła jeszcze przed głosowaniem, to taka typowa zemsta polityczna - rzucił oskarżenia z mównicy radny Ciura. - Kto jest za zemstą podnieście na pewno rękę - dodał.

Na to wystąpienie odpowiedziała starosta Jolanta Gonta.

- Chciałam zaapelować do pana radnego Ciury, żeby przestał podejrzewać wszystkich w koło o myślenie jego kategoriami - zaczęła starosta. - Nie wszyscy kierują się takimi samymi pobudkami jak pan. Obecne władze starostwa nie stosują metod takich jak zmuszanie do czegoś dyrektorów wydziałów. To nie w naszym kontekście ludzie składają w sądach i prokuraturach w kraju zeznania o tym, że wywierana była presja na pracowników. Nie mogę pozwolić, żeby, snując tego typu domniemania, rzucił pan cień podejrzeń na osoby, którym takie metody są obce. Chciałabym jeszcze odnieść się do pana obecności na sesji. Przygotuję pismo do ZUS, gdyż dyrektorzy wydziałów, którzy spodziewają się, że mogłabym mieć wątpliwości co do jakości świadczonej przez nich dla starostwa pracy, nagle zaczynają chorować. I to chyba poważnie, biorąc pod uwagę długotrwałą absencję. Są osoby, które chorują od pierwszego grudnia. I tu moje pytanie do radnego Janusza Ciury: na jakiej zasadzie przebywa pan

na zwolnieniu lekarskim i nie może świadczyć pracy, a jednocześnie jest pan na tyle zdrowy, żeby pojawiać się na każdej sesji rady powiatu? Co do utraty przez pana stanowiska w PZD, staramy się prowadzić racjonalną politykę odnośnie zatrudnienia i wynagrodzeń w po-

Powiat będzie oczywiście pomagał ludziom dotkniętym kryzysem, ale jednocześnie starostwo jest zobligowane do racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi. POIK, funkcjonując jako oddzielna jednostka, generuje zbędne koszty.

wiecie. Nie ma obowiązków, które, po tak długim okresie urlopowania, PZD mogłoby panu przekazać. To prawda, że teoretycznie można by było stworzyć jakieś sztuczne stanowisko i dać za nie wynagrodzenie. Jednak takie postępowanie generowałoby tylko niepotrzebne koszty.

Nie były to jedyne wypowiedzi tego dnia, ale ostatecznie radni wyrazili zgo-

dę na rozwiązanie stosunku pracy z Januszem Ciurą. „Za” było 12 radnych.

Wątpliwości w sprawie TZN

W punkcie poświęconym sprawozdaniu ze współpracy powiatu z organizacjami pozarządowymi głos ponownie zabrała starosta Jolanta Gonta. Zwróciła uwagę na możliwe nieprawidłowości przy wykonaniu przez Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii jednego z projektów. W tej sprawie starosta powołała specjalną komisję, z której prac wynika, że rozliczenie projektu wykonywanego przez TZN nie zostanie przyjęte, a starostwo będzie wnosiło o zwrot kwoty dotacji. Ponadto wnioski z prac komisji najpewniej przekazane zostaną prokuraturze. Starosta ubolewała, że o nieprawidłowości nie może zapytać dyrektora POIK, jednocześnie zasiadającego we władzach TZN. Przebywa on na zwolnieniu lekarskim.

W kolejnym punkcie obrad radni wysłuchali sprawozdania z sytuacji na rynku pracy w powiecie sochaczewskim. Z danych statystycznych wynika, że bezrobocie w naszym powiecie spada i na koniec 2014 roku wyniosło 10,9 proc.

Podczas przewidzianych na koniec sesji wolnych wniosków i zapytań, radna Wanda Dragan pytała o stan robót nad wykonaniem drogi w gminie Hów. Jak zapewniła starosta, prace po stronie starostwa wykonywane są planowo. Powiat czeka na decyzję rady gminy Hów o przekazaniu wkładu własnego na tę inwestycję. Radna Anna Ulicka, korzystając z faktu, że na sesji obecny był przewodniczący Rady Miasta Sylwester Kaczmarek, wniosła o wspólne działania samorządów w celu wymuszenia na Wojewódzkim Zarządzie Dróg naprawy jednego z miejskich skrzyżowań.

Niska szkodliwość czynu

Dziesiątego czerwca ubiegłego roku pisaliśmy o problemach, jakie po doprowadzeniu do sprzedaży nieruchomości, na właściciela której nie ciążyła żadna komornicza wierzytelność, miał jeden z sochaczewskich komorników. Mimo, że sprawa wydawała się prokuraturze ewidentna, bo komornik poświadczył w dokumentach nieprawdę, sąd w Łowiczu umorzył postępowanie, uzasadniając taką decyzję niską szkodliwością społeczną czynu.

Sebastian Stępień

Całe zamieszanie wyniknęło, kiedy dłużnik nie poinformował komornika prowadzącego jego sprawę, że złożył w sądzie wniosek o przeniesienie swojej nieruchomości na wierzyciela. Trzeba jednak pamiętać, że dłużnik nie miał obowiązku powiadomić o takim działaniu, a komornik mógł o faktyczny stan prawny zapytać w sądzie, żeby upewnić się, że nie poświadcza nieprawdy w dokumentach. Wystawione przez komornika, jak się później okazało, wadliwe zaświadczenie, doprowadziło do sprzedaży nieruchomości, która zmieniła już właściciela.

Komornik podkreślał, że niezależnie od kontekstu, kwota uzyskana ze spornej sprzedaży pokryła wszystkie roszczenia wierzyciela.

Prokuratura stała jednak na stanowisku, że na funkcjonariuszu państwowym ciąży odpowiedzialność karna za poświadczenie nieprawdy, niezależnie od okoliczności, w jakich do takiego poświadczenia doszło. Sąd w Łowiczu nie podjął się jednak rozstrzygnięcia w tej, wydawałoby się, oczywistej sprawie i umorzył postępowanie, uzasadniając swoją decyzję niską szkodliwością społeczną czynu.



- Poprosiliśmy sąd o pisemne uzasadnienie umorzenia tej sprawy – powiedział nam Marek Sybicki, szef sochaczewskiej prokuratury. - Gdybyśmy byli zdania, że szkodliwość społeczna czynu jest znikoma, sami umorzylibyśmy sprawę jeszcze na etapie postępowania prokuratorskiego. Jeśli uzasadnienie sądu nas nie przekona, odwołamy się od jego decyzji.

Umorzenie sprawy w Łowiczu nie jest jednak końcem kłopotów sochaczewskiego komornika. Prokuratura postawiła tej osobie kolejny zarzut w innej sprawie.

- Przedstawiliśmy komornikowi zarzut, że w okresie

od 16 grudnia 2013 roku do 31 lipca 2014 roku, będąc zawieszonym przez ministra sprawiedliwości, wbrew przepisom ustawy o komornikach, przekroczył swoje uprawnienia, wykonując czynności komornicze. Przyjmował interesantów, udzielał informacji o postępowaniach, w jednym przypadku przyjął nawet wpłatę od wierzyciela – powiedział nam Marek Sybicki.

Komornik wniósł pismo, w którym zwraca się do wymiaru sprawiedliwości o przekazanie jego sprawy z Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie do Prokuratury Okręgowej w Płocku, dając jednocześnie do

zrozumienia, że sochaczewska prokuratura jest mu nieprzychylna.

Artykuł 271 KK mówi, że: Funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Z kolei z art. 231 wynika, że: Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Zapadł wyrok w sprawie Roberta Z.

Sąd Okręgowy w Płocku wydał wyrok skazujący Roberta Z. na 10 lat więzienia. Rzecz dotyczy głośnej sprawy z początku 2014 r.

Styczeń 2014 roku przyniósł w Sochaczewie dwa tragiczne zdarzenia. W noc sylwestrową Piotr Sz. śmiertelnie godził nożem Tomasza B., za co odsiaduje obecnie karę w więzieniu w Łowiczu. Sąd wydał również wyrok w sprawie Roberta Z., który podczas alkoholowej libacji śmiertelnie pobił swojego kompana Jacka G.

Feralnej nocy 30 grudnia, ofiara spożywała alkohol w mieszkaniu sprawcy. W pewnym momencie Jacek G. zakrzuszył się i zwymiotował, brudząc meble i dywan. Tak to zdenerwowało Roberta Z., że zaczął bić swojego gościa. Jak się okazało, pobicie było na tyle dotkliwe, że spowodowało śmierć. Robert Z. wyniósł denata ze swojego mieszkania. Jak twierdzi, był przekonany, że ten żył, i chciał, żeby się przewietrzył na klatce schodowej.

Sekcja zwłok Jacka G. wykazała duży krwiak podtwardówkowy głowy, który

świadczy o bardzo silnym uderzeniu. Policja szybko ustaliła sprawcę w tej sprawie. Podczas przeprowadzonych na miejscu zdarzenia czynności, funkcjonariusze dowiedzieli się o nocnej libacji i sprawdzili mieszkanie Roberta Z. Na miejscu znaleźli ślady krwi, które ktoś nieudolnie próbował zatrzeć. Jak się później okazało, była to krew Jacka G.

Obrońcy Roberta Z. powoływali się na jego niepočetność w chwili pobicia. Sam oskarżony przyznawał, że „nie powinien pić, bo po alkoholu mu czasem odbi-

ja”. Sprawca był już wcześniej dobrze znany sochaczewskiej prokuraturze. Odsiadywał wyroki za pobicia i inne drobniejsze przestępstwa. Opinia biegłych psychiatrów, wystawiona po tym jak Robert Z. poddany został obserwacji, wykazała, że był on poczytalny, kiedy bił swoją ofiarę.

Po zbadaniu sprawy sąd wydał wyrok skazujący i wymierzył Robertowi Z. karę 10 lat pozbawienia wolności. Wyrok nie jest prawomocny. Obrońca oskarżonego nie zgodził się z wyrokiem i wniósł już apelację. Sebastian Stępień

Zapraszamy na Dzień Strażaka

W imieniu sochaczewskich strażaków zapraszamy mieszkańców miasta na obchody Dnia Strażaka przygotowywane przez Komendę Powiatową PSP w Sochaczewie, które odbędą się w sobotę 23 maja.

Będą awanse na wyższe stopnie, uroczysta Msza święta, koncert strażackiej orkiestry i wystawa sprzętu.

Program uroczystości:

12.30 – zbiórka na pl. T. Kościuszki

12.40 – przemarsz z Orkiestrą OSP Gozdowo do kościoła

13.00 – Msza Święta w intencji strażaków w Kościele Matki Bożej Różańcowej przy parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie

14.00 - uroczysty apel z okazji Dnia Strażaka 2015 na placu Kościuszki

14.50 – koncert Orkiestry Dętej OSP Gozdowo.

Kronika policyjna

4 maja

W nocy z 3 na 4 maja nieznanymi sprawcami wybito kamieniem szybę w budynku MOPS.

5 maja

Na ulicy Hanki Sawickiej Paweł B., 16 letni mieszkaniec Sochaczewa, wyrwał z ręki telefon komórkowy marki Sony 13-letniemu chłopcu. Sprawca został zatrzymany w bezpośrednim sąsiedztwie. Na komendzie przyznał się do kradzieży telefonu, następnie został odwieziony do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego.

6 maja

Na ulicy 15 Sierpnia policjanci uratowali życie leżącemu na jezdni Tomaszowi D., 22-letniemu mieszkańcowi Sochaczewa. Po zbadaniu trzeźwości okazało się, że mężczyzna ma prawie 3 promile alkoholu w organizmie. Dzięki szybkiej reakcji funkcjonariuszy nie doszło do tragedii.

W miejscowości Zosin nieznanymi sprawcami, z terenu ogrodzonej posesji, ukradł sześć nowych rowerów marki Unibike Flash, z których każdy znajdował się w osobnym kartonie.

7 maja

W miejscowości Stary Żylin Monika K., 44-letnia mieszkanka gminy Nowa Sucha, kierując samochodem marki Fiat Punto, nie dostosowała prędkości do panujących warunków drogowych i doprowadziła do zderzenia z pojazdem marki Ford Fokus, którym kierowała 44-letnia mieszkanka Bolimowa.

Na ulicy Żeromskiego nieznanymi sprawcami, wykorzystując nieuważę Sylwestra W., 83-letniego mieszkańca Sochaczewa, wypłacającego pieniądze z bankomatu, wyrwał mu z ręki 500 złotych.

W miejscowości Łasice nieznanymi sprawcami włamał się do pomieszczenia gospodarczego, skąd ukradł sprzęt wędkarski znacznej wartości na szkodę Barbary K., 33-letniej mieszkanki Warszawy.

8 maja

W miejscowości Andrzejów Duranowski 28-letni mieszkaniec powiatu olkuskiego, kierując samochodem marki Peugeot i wykonując manewr wyprzedzania na podwójnej linii ciągłej, doprowadził do zderzenia bocznego ze skręcającym w lewo Oplem, kierowanym przez Wioletę R., 23-letnią mieszkankę Sochaczewa. W wyniku zderzenia do szpitala zabrani zostali pasażerowie samochodu Peugeot oraz kierująca Oplem, którą pozostawiono na obserwacji.

9 maja

Policjanci w miejscowości Kożuszki Parcel zatrzymali 48-letniego mieszkańca powiatu łębskiego, który kierował ciągnikiem siodłowym marki Skania, mając prawie 3 promile alkoholu.

10 maja

Kierowniczka pociągu zgłosiła, że jeden z podróżnych ma problem z orientacją. Przybyli na miejsce funkcjonariusze potwierdzili, że Piotr G. nie wie gdzie jest i jak ma wrócić do domu. Policjanci ustalili dane osobowe mężczyzny i na tej podstawie skontaktowali się z dyżurnym KPP Legionowo, który potwierdził podany przez Piotra G. adres zamieszkania. Na miejsce wezwano załogę karetki pogotowia, która podjęła decyzję o przewiezieniu w/w do Szpitala Psychiatrycznego w Sochaczewie.

Policjanci na ul. Płockiej zatrzymali nietrzeźwego kierującego skuterem. 54-letni Janusz R. miał 4 promile w organizmie oraz czynny zakaz prowadzenia pojazdów. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie.

Studencki pomysł na sochaczewski dworzec i zabytkową wieżę ciśnień

Przed dwoma tygodniami prezentowaliśmy zwycięski projekt modernizacji starego młyna przy ul. 1 Maja w konkursie prac studentów architektury Politechniki Warszawskiej „Rewaloryzacja zabudowy Sochaczewa”. Teraz bliżej przyjrzelśmy się pomysłowi na zmianę oblicza „Terenów kolejowych z wieżą ciśnień w Sochaczewie”.

Maciej Frankowski

Projekt ten zdobył trzecią nagrodę. Jego autorkami są Barbara Baranowska, Katarzyna Markowicz i Anna Samsel. Oprócz modernizacji samego budynku dworca PKP koncepcja zakłada również konserwację sąsiadujących z dworcem obiektów, w tym starej przychodni i wieży ciśnień, jako elementów wartościowych architektonicznie.

Według idei zespołu projektowego, na linii zabudowy równoległej do ulicy Sienkiewicza miałyby powstać „centrum dworcowe” miasta. W jego skład wchodziłby salon prasowy połączony z księgarnią, który pełniłby funkcję punktu informacyjnego oraz poczekalni, gdzie podróżni mogliby dokonywać szybkich zakupów. Teren poczekalni byłby połączony z obszarem dworca zarówno ciągiem pieszym od strony ul. Sienkiewicza (biegnącym dalej aż do wieży ciśnień), jak i dla zapewnienia szybkiej drogi do pociągu przejściem od strony peronów.

Budynek po byłej kolejowej przychodni lekarskiej autorki proponują zaadaptować na „centrum kultury”. Integralną częścią obiektu ma być zewnętrzna scena, zwrócona w kierunku wieży ciśnień. W miesiącach letnich stanowiłoby to idealne miejsce do organizacji kina plenerowego, festynów i innych atrakcji. Zarówno w budynku po byłej przychodni jak i na pasażu łączącym budynek dworca z wieżą ciśnień studentki planują umiejscowienie tego, czego obecnie brakuje na terenie dworca kolejowego – publicznych toalet.

Kulminacyjnym punktem rewitalizacji tere-

nów przykolejowych będzie przywrócenie do życia istotnego punktu w świadomości mieszkańców - wieży ciśnień. Po zakończonych pracach remontowo-adaptacyjnych zabytkowy budynek z 1921 roku mógłby zostać przeznaczony na wielofunkcyjny punkt usługowo-handlowy „Rozjazd”.

W blisko 30-metrowej pięciokondygnacyjnej budowli ma znajdować się kawiarnia z miejscem do zabaw dla młodych rodzin oraz wieczorne miejsce spotkań dla ludzi chcących zintegrować się przy dobrym piwie czy winie. Tym funkcjom towarzyszyły będą inne, zmieniające się w miarę potrzeb mieszkańców np. targi rękodzieła, miejsce na spotkania lokalnych klubów, wystawy. Również tereny sąsiadujące z wieżą można zagospodarować jako obszar różnych aktywności – tor wrotkarski, lodowisko – to tylko niektóre z pomysłów studentek politechniki.

Uzupełnieniem całości może być droga edukacyjna, która, przy współpracy z Muzeum Kolei Wąskotorowej, stanie się dodatkową atrakcją oraz zachęci przyjezdnych do zapoznania się głębiej z ofertą muzeum.

Największym obecnie problemem ul. Sienkiewicza jest brak wydzielonych miejsc postojowych. Zauważyły to też autorki projektu. Uwzględniły w nim utworzenie dodatkowych miejsc parkingowych wzdłuż ulicy oddzielonych od zabudowy pasem zieleni oraz dodatkowe miejsca dla samochodów w głębi działek przydworcowych (bliżej torów kolejowych). Z drugiej strony chcą przeorganizować komunikację na placu przed budyn-



Wizualizacja otoczenia dworca kolejowego

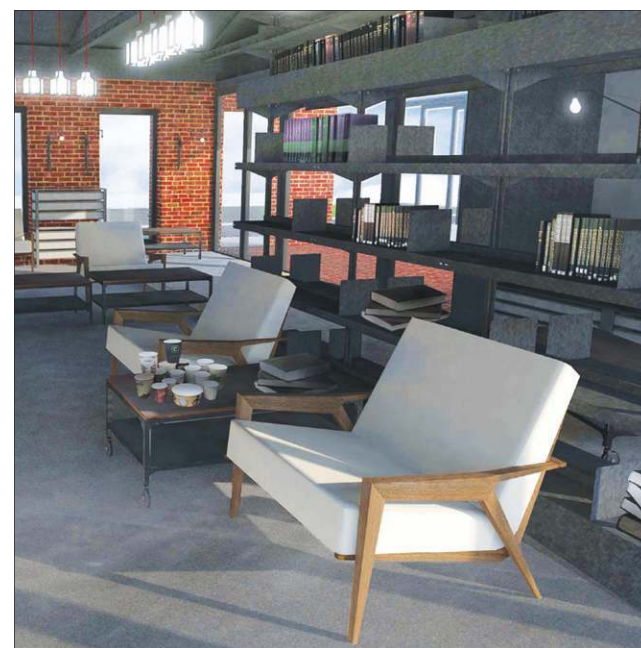


Pomysł na zagospodarowanie wieży ciśnień

kiem dworca PKP. Według architektów sposobem na zatłoczenie i nadanie bardziej reprezentacyjnego charakteru temu miejscu niezbędne

jest usunięcie z jego terenu długoterminowych miejsc parkingowych.

Gdyby ratusz chciał w przyszłości wprowadzić zmia-



Tak mogłoby wyglądać odrestaurowane wnętrze

ny w zagospodarowaniu tego fragmentu miasta, to ma już gotowy projekt. Na razie musimy się zadowolić stanem obecnym, ale prace młodych archi-

tektów pokazują, jak ciekawie można zapełnić urbanistyczną przestrzeń Sochaczewa.

Więcej wizualizacji na stronie www.ziemia-sochaczewska.pl

Matury rozpoczęte

Zaraz po długiej majówce absolwenci szkół średnich rozpoczęli egzamin dojrzałości. W tym roku po raz kolejny wprowadzono zmiany w maturze.

Jolanta Sosnowska

Rozpoczęła się ona od pisemnych egzaminów z przedmiotów obowiązkowych. W poniedziałek 4 maja maturzyści pisali język polski, we wtorek matematykę, w środę język angielski na poziomach podstawowych. Ci, którzy chcieli zmierzyć się z rozszerzoną wersją tychże egzaminów, pisali je dodatkowo w czwartek i piątek lub tego samego dnia od godz. 14.00.

Egzamin pisemny z języka polskiego nie zaskoczył maturzystów. Tematem wypracowania była „Lalka” Bolesława Prusa.

- Myślę, że po otwarciu arkuszy egzaminacyjnych wszyscy odetchnęliśmy z ulgą. Temat z „Lalki” był łatwy i wdzięczny do pisania, za trudniejsze uważam pozostałe zadania, ale i tak sądzę, że poszło mi całkiem



W „80” humory przed egzaminem z Języka angielskiego dopisywały

nieźle – powiedziała nam Zuzanna Raubo, absolwentka „Chopina”. - Matematyka i angielski podstawowy też były proste. Teraz czekam na rozszerzony angielski i matematykę – dodaje.

Podobne opinie panowały wśród maturzystów liceum w „Osiemdziesiątce”. Cieszyli się z fragmentu „Lalki” Prusa, bo tekst był dobrze znany.

Większy problem pojawił się w egzaminie dla absolwentów technikum, którzy piszą maturę wg starej podstawy programowej. Niespodzianką był tekst Sienkiewicza „Z legend daw-

nego Egiptu” oraz Wańkowicza „Ziele na kraterze”. Absolwenci chętniej wybierali „Dziady” - twierdzi wicedyrektor ZS CKP Maciej Wódka. - Matematyka była łatwa, a w każdym razie „do zrobienia”, zadania typowe, ćwiczzone na zajęciach. Większy kłopot może być z poziomem rozszerzonym – dodaje.

Najistotniejszą zmianą w tegorocznej maturze jest zastąpienie tzw. prezentacji ustnym egzaminem z języka polskiego. Krytykowane przez lata prezentacje można było kupić lub skopiować z internetu, dlatego nie da-

wały one prawdziwego obrazu wiedzy i umiejętności absolwenta.

- Mimo że zgadzam się z opiniami na temat prezentacji, to jednak trochę obawiam się egzaminu ustnego z polskiego. Jesteśmy pierwszym rocznikiem, który podchodzi do tej formy sprawdzianu i nie wiem, jak skomplikowane będą pytania – niepokoi się Zuzanna Rambo.

Sesja maturalna potrwa trzy tygodnie. Do tematu wrócimy, kiedy znane będą wyniki matury w poszczególnych szkołach, czyli na początku lipca.

Victoria nadaje z Sochaczewa

Na placu Kościuszki, 7 maja, redaktorzy radia Victoria rozstawili swoje studio. Tego dnia rozgłoszenia przeprowadziła z Sochaczewa swoją cykliczną audycję „Wiadomości z Regionu”.

Audycja była okazją do przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami instytucji związanych z Sochaczewem. Swoje wejścia mieli policjanci, strażacy, których reprezentował rzecznik mł. kap. Rafał Krupa, ale też wiceburmistrzowie miasta, Dariusz Dobrowolski i Marek Fergiński.

Wiceburmistrz Fergiński opowiedział o atrakcjach naszej miejscowości.

Redaktorów radia Victoria szczególnie interesowało Muzeum Kolei Wąskotorowej. Były również pytania na temat form współpracy mieszkańców ze swoimi przedstawicielami w magistracie. Marek Fergiński podkreślił, że jest pod ogromnym wrażeniem postawy sochaczewian związanej z konkursem NIVEA na plac zabaw dla dzieci. Wspomniał także o trzeciej edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. W czerwcu rusza przyjmowanie projektów do tegorocznej edycji, jesienią wybierzemy najlepsze z nich. Nie zabrakło również odniesień do wzgórza zamkowego. (seb)



FOT. SEBASTIAN STĘPIEN

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie
(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Specjalista ds. BHP, pracownik ds. administracyjnych, grafik komputerowy, informatyk, księgowy, asystentka, przedstawiciel handlowy, geodeta, spedytor, telemarketer, samodzielny mechanik samochodów ciężarowych, kierowca kat.C,C+E, fryzjer, kosmetyczka-manikiurzystka, doradca kosmetyków, sprzątaczką ze stopniem niepełnosprawności, pracownik w myjni opakowań, magazynier, pracownik magazynowy, pracownik produkcji, spawacz gazowy, elektryk, elektromonter, hydraulik, pracownik do dociepleń budynków, pracownik budowlany, pomocnik budowlany, dekarz

Bezrobocie spada

Na sesji powiatowej 28 kwietnia dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Sochaczewie Krzysztof Wasilewski przedstawił raport o sytuacji na rynku pracy. Bezrobocie w powiecie spada i wynosi obecnie 10,9 proc. W stosunku do poprzedniego miesiąca jest to spadek o 3,1 proc.

W sochaczewskim PUP zarejestrowanych jest ponad 1700 osób. W marcu do „pośredniaka” zgłosiło się blisko 390 bezrobotnych, jednocześnie z ewidencji wyłączono 530 osób. Prawie

190 z nich podjęło pracę, a 20 dobrowolnie zrezygnowało ze statusu osoby bezrobotnej. Zmiany te spowodowały spadek bezrobocia o 3,1 proc., do poziomu 10,9 proc.

PUP prowadzi również liczne programy mające na celu aktywizację zawodową. W ramach takiego działania zajęcia znalazło ponad 230 osób, z czego aż 140 przez odbywanie prac społecznie użytecznych.

Sochaczewski PUP dysponował w kwietniu prawie 130 ofertami pracy. (seb)

Dzień otwarty w muzycznej

7 maja drzwi Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie były szeroko otwarte, szczególnie dla najmłodszych zastanawiających się nad rozpoczęciem nauki w murach tej placówki.

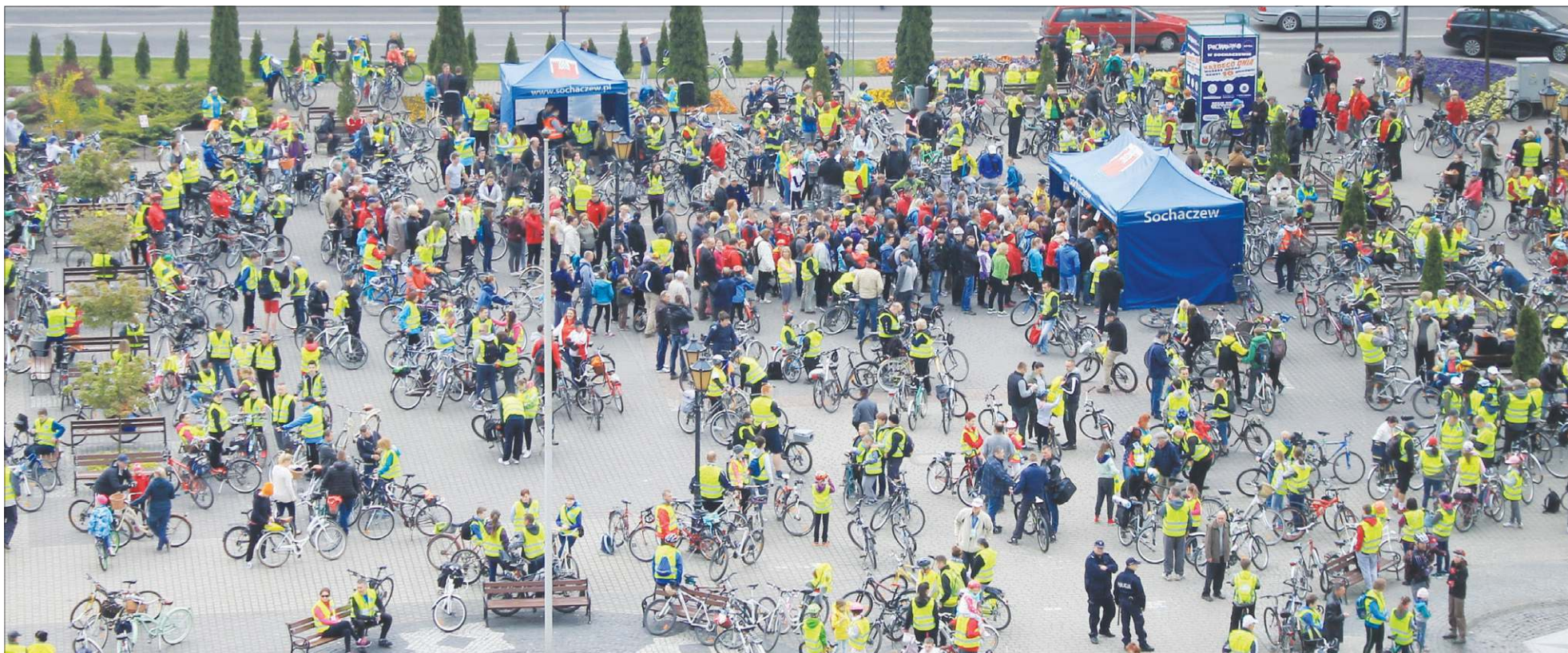
W ramach „Dnia Otwartego” w sali koncertowej swe umiejętności zaprezentowali uczniowie klas rytmiki i instrumentalnych zespołów kameralnych oraz orkiestra szkolna. Można było wejść do klas, biblioteki, poznać nauczycieli, zajrzeć w niemal każdy kąt.

W tym roku nowi uczniowie, w ramach cyklu 4- lub 6-letniego, mogli wybrać naukę gry na fortepianie, akordeonie, skrzypcach, wiolonczeli, gitarze, oboju, flecie, klawnie, puźonnie, saksofonie, trąbce, kontrabasie, perkusji.

15 maja w PSM odbędą się testy, wtedy przekonamy się, kto ma słuch, poczucie rytmu, talent...



FOT. DANIEL WACHOWSKI



Tysiąc rowerzystów na trasie

Prawie tysiąc osób wzięło udział w III Majowym Rajdzie Rowerowym. Jak przystało na majówkę, humory i pogoda dopisały.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe certyfikaty oraz kamizelki odblaskowe. Punkt 9.00 swoją pracę rozpoczęło biuro rajdu, które rejestrowało uczestników, a tych z minuty na minutę przybywało. Na starcie pojawiły się całe rodziny, grupy znajomych, starsi i bardzo młodzi mieszkańcy miasta. Przed wyrusze-

niem w trasę kilka słów do rowerzystów powiedział pomysłodawca Majowych Rajdów Rowerowych burmistrz Piotr Osiecki, a tradycyjnego błogosławieństwa udzielił ks. Zbigniew Kielan z parafii św. Wawrzyńca.

Trasa tegorocznego rajdu liczyła 38 km, a I etap prowadził z placu Kościuszki ulicą Warszaw-

ską – Płocką – Gawłowską do Mistrzowic – Witkowic – Brochowa, gdzie uczestnicy mogli zwiedzić zabytkowy kościół. Potem przez Janów dotarli do Tułowic. W gościnnej Osadzie Puszczańskiej w Tułowicach odbył się dwugodzinny piknik rodzinny, podczas którego, poza tradycyjnym pieczeniem kielbasek, można

było wziąć udział w grach i zabawach przygotowanych przez MOSiR oraz Dragon Fight Club.

Dodatkowo, wraz z Łukaszem Kucińskim, można było wspólnie wykonać kolorowanki, a Adrian Kamiński wprowadził wszystkich chętnych w tajniki survivalu. Na scenie uczestników pikniku bawiła Kape-

la Mazowiecka, a na koniec wspólnie z Ewą Osińską można było poćwiczyć ZUMBĘ.

Po pikniku wszyscy udali się w drogę powrotną, która prowadziła przez Wilcze Tułowskie – Miszory - Lasocin - Wólkę Smolaną – Plecewice – na parking naprzeciwko Domu Urodzenia Fryderyka Chopina

w Żelazowej Woli, gdzie nastąpiło rozwiązanie rajdu.

W tym roku, podczas wycieczki, wspólnie z policją realizowany był Program Profilaktyczny „B&N” tj. B-jak Bezpieczny, N-jak Niechroniony. Cieszy fakt, że z roku na rok przybywa uczestników rajdu, a w tym roku organizatorom szczególnie sprzyjała pogoda.

Bezpieczny długi weekend

Tegoroczny majowy weekend należy podsumować jako jeden z bezpieczniejszych. Od czwartku do niedzieli łącznie w powiecie sochaczewskim doszło do

zaledwie pięciu kolizji. Policja zatrzymała dwóch nietrzeźwych kierowców.

Funkcjonariusze zabezpieczali także pierwszomajowy rajd rowerowy.



Policja czuwała nad bezpieczeństwem rowerzystów



Wszyscy uczestnicy wystartowali w kamizelkach odblaskowych zakupionych przez ratusz



Ognisko w Osadzie Puszczańskiej to integrujący element rajdu



Nie zabrakło także chętnych do ZUMBY...



Dla uczestników wystąpiła Kapela Mazowiecka



...i do survivalowych ciekawostek

W intencji Konstytucji i maturzystów

W kościele parafialnym św. Wawrzyńca odbyła się 3 maja msza upamiętniająca uchwalenie konstytucji z 1791 roku, a także w intencji maturzystów.

Mszę koncelebrował proboszcz Piotr Żądło. W nabożeństwie, poza mieszkań-

cami miasta, wzięły udział poczty sztandarowe żołnierzy, strażaków, policjantów, harcerzy i miejscowych szkół. Uczestniczyli także przedstawiciele władz miasta oraz powiatu. Po mszy złożyli oni kwiaty pod pomnikami upamiętniającymi polską niepodległość. (Seb)



Na pierwszym planie poczty sztandarowe kombatanatów



Władze samorządowe złożyły kwiaty pod pomnikami

Machina del tango w Chopinie

W marcu wystartowały „Sochaczewskie Spotkania z Chopinem”, czyli cykl wyjątkowych koncertów przypominających nam życie i twórczość największego polskiego kompozytora. Przed nami drugie w tym roku spotkanie z dziełami Chopina.

21 maja o godz. 19.00 w sali balowej hotelu Chopin wystąpi grupa „Machina del tango”. Artyści mają w swym repertuarze nie tylko najpiękniejsze tanga świata, ale też ciekawie zaranżowane dzieła Chopina. Występują w składzie:

skrzypce - Grzegorz Lalek; bandoneon/akordeon - Klaudiusz Baran; fortepian - Urszula Borkowska/aranżacje; kontrabas - Sebastian Wypych.

Chociaż zawodowo artyści Machiny del Tango związani są z wieloma zespołami, to łączy ich wspólne zainteresowanie taniem, szczególnie twórczością Astora Piazzolli. Członkowie zespołu to wybitni soliści i kameraliści młodego pokolenia - laureaci wielu prestiżowych nagród na konkursach i festiwalach muzycznych w kraju i za granicą. Zespół

występował już w większości ważniejszych sal filharmonicznych w Polsce oraz na licznych festiwalach muzycznych i filmowych n.p. Tango Baile w Buenos Aires.

Machina del Tango współpracuje z Anną Dereszowską, mając w swoim dorobku płytę „Tangomania”, na której znajdują się najsłynniejsze tanga polskie. Odbyli też tournée po Polsce ze światowej sławy argentyńska śpiewaczką - Susanna Moncayo.

Wstęp na koncert jak zwykle wolny.

MOK Chodaków zaprasza

Nadszedł czas konkursów w MOK „CHOPINA 101”! W związku z dużym i zainteresowaniem i różnorodnością konkursów, przedstawiamy kalendarium najbliższych spotkań z małymi i dużymi artystami. Są wśród nich dwie nowości!

Mały Talent to pierwszy w naszym mieście konkurs talentów dla dzieci w wieku od 3 do 12 lat. Drugi pomysł MOK Chodaków, to konkurs plastyczny związany z wyjątkowymi obchodami Dni Sochaczewa 2015 i 25-lecia samorządu terytorialnego w Polsce.

14 MAJA - IX FESTIWAL PIOSENKI INSCENIZOWANEJ 2015

21 MAJA, GODZ. 17.00 CASTING DO PROJEKTU SOCHACZEW ROZŚPIEWANY

28 MAJA, GODZ. 10.00 MAŁY TALENT

29 MAJA, GODZ. 14.00 XXII OGÓLNOPOLSKI KONKURS PLASTYCZNY „PLASTEK”

11 CZERWCA, GODZ. 14.00 KONKURS PLASTYCZNY DLA DZIECI „MALI KRÓLOWIE SOCHACZEWA” Obchody 25-lecia samorządu terytorialnego w Polsce, Dni Sochaczewa 2015

Wszystkich zainteresowanych naszymi propozycjami prosimy o kontakt - Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie, ul. Chopina 101, 96-500 Sochaczew, tel. (46) 863-25-72 lub (46) 863-26-72.

Anna Sobkowicz

Samorządność odmieniła Sochaczew

O pracy radnego, o Sochaczewie, o 25-leciu samorządności, z radnym **Edwardem Stasiakiem** rozmawia Jolanta Sosnowska.

W 1994 r. rozpoczął Pan pracę w samorządzie. Jesienią ubiegłego roku zdobył Pan mandat radnego na kolejną kadencję. Można powiedzieć, że sochaczewskie problemy zna Pan jak mało kto.

To prawda. Zawsze mocno się angażowałem w sprawy Sochaczewa, wiem także, jak trudno było naszemu miastu wyrwać się z historycznych uwarunkowań.

Chyba nie trudniej niż innym małym miastom?

Nie do końca się z tym zgadzam, bo nie wszyscy mieli tak burzliwą historię jak my. Zniszczenia, jakie nastąpiły podczas pierwszej i drugiej wojny światowej, te wszystkie fronty, które przetoczyły się przez Sochaczew, spowodowały wieloletnie zahamowania w rozwoju miasta. Rok 1975, w którym nastąpił dwustopniowy podział administracji państwa, okazał się korzystny, ale tylko dla tych prowincjonalnych miast, które awansowały na stolice województw. W naszym przypadku były to Skierniewice. Większość funduszy przeznaczano na rozwój infrastruktury stolicy województwa, miasta ościenne, w tym Sochaczew, otrzymywały pieniądze na przetrwanie, a nie na rozwój.

Ale jak dziś patrzymy na Sochaczew, to wydaje się, że mimo wielu negatywnych zjawisk, Sochaczew potrafił się odbudować.

Było to możliwe szczególnie dzięki transformacji ustrojowej, której 25-lecie obecnie obchodzimy. Czwierć wieku samorządności dobrze przysłużyło się naszemu miastu. Wiele inwestycji, jakie powstały w Sochaczewie, ośmielę się nazwać pomnikami sochaczewskiej samorządności. Samorządy odmieniły Polskę i Sochaczew.

Który okres w minionym ćwierćwieczu Pana zdaniem był najtrudniejszy?

W mojej ocenie najtrudniejszy czas przypadł na pierwszą kadencję. Były to początkowe lata trudnej transformacji ustrojowej, upadały zakłady pracy, rosło bezrobocie, szalała inflacja. Opowiadał o tym w rozmowie z panią pierwszą przewodniczącą Rady Miejskiej Paweł Gralak. Ówczesny samorząd przejmował w administrowanie wiele jednostek w słabej kondycji finansowej, tworzył nowe struktury administracyjne. Władze samorządowe nie tylko sprostały istniejącym trudnościom, ale potrafiły wykonać wiele pilnych zadań inwestycyjnych i remontowych w mieście. Pozwolę sobie wyrazić szczególne uznanie panom: Pawłowi Gralakowi – przewodniczącemu Rady Miasta pierwszej kadencji, Mieczysławowi Kucińskiemu – burmistrzowi miasta i wielu oddanym samorządowcom.

Pan rozpoczął pracę w samorządzie w drugiej kadencji. Jak liczna była wtedy Rada Miejska?

W skład rady wchodziło wówczas 28 radnych. Organem wykonawczym był Zarząd Miasta składający się z burmistrza, dwóch zastępców i czterech radnych desygnowanych z Rady Miejskiej. Pewnie nie wszyscy już pamiętają, że burmistrz wybierany był przez Radę Miejską, a nie tak jak obecnie w wyborach powszechnych.

Pamiętam, że pełnił Pan wówczas funkcję członka Zarządu Miasta.

Rzeczywiście tak było. W następnych kadencjach przez sześć miesięcy pełniłem funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej, później przewodniczyłem Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji. Jestem również członkiem Komisji Budżetowej.



Edward Stasiak otwierał pierwszą sesję Rady Miejskiej obecnej kadencji

Jakie, Pana zdaniem, najważniejsze inwestycje wykonano w tym okresie w Sochaczewie?

W minionym 25-leciu powstało wiele niezbędnych dla mieszkańców inwestycji. Przy szkołach wybudowano kilka sal gimnastycznych, powstała nowoczesna oczyszczalnia ścieków, basen, spowodowano oddanie szpitala, którego budowa ciągnęła się kilkanaście lat, wybudowano wiele kilometrów sieci zaopatrzącej mieszkańców w wodę, remontowano drogi, oświetlono wiele ulic.

Nie wspominał pan jeszcze o wielkim zadaniu, jakim była modernizacja kotłowni, o doprowadze-

niu gazu, powstaniu obwodnicy Sochaczewa.

W pierwszym okresie transformacji samorząd przyjął od WPEC w Skierniewicach wyeksploatowane, przestarzałe, o niskiej sprawności technicznej, kotłownie miejskie pracujące na węgiel. My już dawno o tym zapomnieliśmy, ale w sezonie grzewczym nie można było otworzyć okien, a na balkonach zalegały warstwy pyłu i sadzy. Staraniem władz samorządowych wszystkie kotłownie zostały zmodernizowane kosztem około 30 milionów złotych. Warto podkreślić, że choć do Unii weszliśmy w 2004 roku, to część tych wydatków z lat 1999-2002 zosta-

ło pokrytych ze środków przedakcesyjnych, z funduszu PHARE oraz z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Kilka sochaczewskich kotłowni zlikwidowano, a materiałem grzewczym był olej opałowy, który kosztował wtedy ok. 60 gr/litr. Potem cena oleju poszybowała, co przełożyło się na wysokie koszty ciepła w mieście, ale na szczęście od kilku lat możemy korzystać z gazu.

A jak Pan wspomina okres walki o obwodnicę Sochaczewa?

Dobrze że pani o tym wspomina, bo moim zdaniem była to jedna z najważniejszych inwestycji. Obwodnica została oddana 9 grud-

nia 2003 r. Było to bardzo trudne zadanie. Głównie ze względu na obojętną postawę władz krajowych na wystąpienia i petycje samorządu. Z pomocą przyszedł wówczas Komitet Protestacyjny, jaki się zawiązał w Sochaczewie. Panowie: Lucjan Niemira, Marek Stępski, Marian Wendkowski i inni zainicjowali nową i pierwszą w Polsce formę protestu, tzw. chodzenie po pasach. W Sochaczewie pojawiło się wielu reporterów, a nad obecnym placem Kościuszki krążył helikopter, z którego filmowano to niecodzienne zdarzenie. Relacje telewizyjne i radiowe przekazywane były na cały kraj. Był to protest bardzo skuteczny, prace nad obwodnicą ruszyły natychmiast.

Teraz wiele inwestycji powstaje z pomocą unijnych pieniędzy. A jak to było wcześniej?

Na wiele inwestycji samorząd pozyskiwał dotacje z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Ministerstwa Edukacji, Totalizatora Sportowego i z innych źródeł.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej otworzyło nowe możliwości pozyskiwania funduszy.

Dzięki nim, ale też programom rządowym i ministerialnym, wykonano m.in. rewitalizację pl. Kościuszki, pl. św. Dominika, targowisko miejskie, kramnice, przebudowano ul. Warszawską i Traugutta, wzgórze zamkowe, wybudowano boiska sportowe w Chodakowie, dwie sale gimnastyczne przy Gimnazjum nr 1 i „czwórce”, oddano do użytku kryte lodowisko, parking przy stacji PKP. Rozbudowano Szkołę Podstawową nr 4, przebudowano i zmodernizowano centrum miasta ze 147 miejscami parkingowymi, oddano tak bardzo oczekiwany Integracyjny Żłobek Miejski.

To są właśnie te pomniki samorządności sochaczewskiej.

Bez unijnej dotacji nie byliby także ostatniej inwestycji kanalizacyjnej.

Na pewno nie udało by się jej wykonać w takim zakresie, budując 96 km sieci. Jest to ogromne osiągnięcie ekologiczne, likwidujące wprowadzanie ścieków do rzek, szczególnie w Chodakowie. Tych wszystkich sukcesów dostrzega tylko ten, kto nie chce ich widzieć.

Oprócz dokonanych inwestycyjnych, warto także wspomnieć o projektach społecznych.

Zwłaszcza w minionej kadencji było ich dużo. Wprowadzenie Karty Seniora miało na celu zachęcenie osób starszych do aktywności społecznej. Sochaczewska Karta Rodziny poprawia sytuację ekonomiczną dużych rodzin. Trwają prace przygotowawcze nad wprowadzeniem Karty Sochaczewianina. Sądzę, że w najbliższym czasie burmistrz przedłoży Radzie Miejskiej projekt uchwały w tej sprawie. Wprowadzenie i kontynuowanie budżetu obywatelskiego pozwala na bezpośredni udział mieszkańców w decydowaniu i wyborze inwestycji w mieście. Korzystając z takiej możliwości, wspólnie z radnym Markiem Książakiem, opracowujemy wnioski do budżetu obywatelskiego o wykonanie remontu kaplicy przy cmentarzu komunalnym na Wypalenisku oraz o wydzielenie ok. 200 miejsc parkingowych przy ogrodzeniu cmentarza nieopodal bramy wjazdowej. Podkreślić należy także niezliczoną ilość imprez kulturalnych, akcji i wydarzeń będących wynikiem pracy jednostek miejskich, ale także organizacji pozarządowych przejawiających ogromną aktywność.

Na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza wiele przedsięwzięć odbywało się we współpracy z innymi samorządami. Jak Pan ocenia to współdziałanie?

Z gminami bardzo dobrze, z powiatem nie zawsze było nam po drodze. Ale duże nadzieje wiąże współpracą ze starostwem w obecnej kadencji. Są już pierwsze efekty dobrej partnerskiej współpracy. Rusza oczekiwana przebudowa ul. Staszica. Wydłużony został czas otwarcia parkingu przy starostwie, o co postulowałem bezskutecznie od kilku lat. Zlikwidowano płatny parking przy Szpitalu Powiatowym. Niebawem wykonany zostanie chodnik w śladzie powiatowej ul. Łąkowej, o który, w imieniu mieszkańców, zwracałem się do starosty od czterech lat. Jest szansa, że w tej kadencji zostanie wyremontowana ul. Trojanowska, łącznie z chodnikiem i budową ścieżki rowerowej. Przy dobrej współpracy między samorządami istnieje obecnie szczególnie możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych na partnerskie przedsięwzięcia.

A co Pana zdaniem stanowi przeszkodę w funkcjonowaniu samorządów?

Pewnie nie jestem odosobniony twierdząc, że samorządność jest systematycznie ograniczana, co przejawia się zwiększaniem zadań samorządu bez zwiększania środków finansowych na realizację tychże zadań. Przykładem są coraz wyższe koszty utrzymania oświaty nie rekompensowane zwiększoną subwencją. Kolejny przykład to finansowanie rządowych zadań zleconych, które wykonują samorządy. Są to Urzędy Stanu Cywilnego, Wydziały Spraw Obywatelskich, Obrona Cywilna. Środki przekazywane na te cele nie pokrywają nawet w połowie faktycznych kosztów realizacji tychże zadań. Wspomnę również o decyzji rządu wprowadzającej wzrost składki rentowej o 2%, co spowodowało że w ciągu dwóch lat budżet miasta został uszczuplony o ponad dwa miliony złotych.

Jakie Pan widzi bolączki Sochaczewa i czym przede wszystkim po-

winny się zająć władze miasta w tej kadencji?

Narastającym problemem miasta jest komunikacja. Korki w dni targowe, w soboty, w godzinach szczytu, stanowią ogromną uciążliwość dla zmotoryzowanych, ale i dla pieszych, którzy z trudem lawirują między samochodami. Miasto już zrobiło pierwszy krok przeznaczając na lata 2015-2019 ponad 7 milionów zł na przebudowę układu komunikacyjnego Sochaczewa. Rozpatrywane są warianty budowy przeprawy mostowej na Bzurze oraz ciągu komunikacyjnego trasy północ-południe.

A co z komunikacją miejską?

To też jest pilne zadanie. Z uwagi na bezpieczeństwo i jakość obsługi pasażerów, konieczna jest wymiana wyeksploatowanych autobusów komunikacji miejskiej. Kolejnym pilnym tematem jest uporządkowanie terenu nad Utratą w Chodakowie i przywrócenie przyjaznego przyrodniczo środowiska dla mieszkańców Osiedla Grunwaldzka. Warto przywrócić ten istniejący przed laty urokliwy zakątek ze stawem i alejkami. Był on miejscem rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców Chodakowa.

Na koniec proszę powiedzieć, co tyle lat trzyma Pana w samorządzie, oczywiście oprócz woli wyborców, którzy przy każdym kolejnym wyborach obdarzają Pana zaufaniem?

Zaufanie wyborców zdobywa się dzięki realizowaniu zgłaszanych przez nich postulatów, co mnie w znacznym stopniu się udaje. Spełnienie potrzeb wyborców jest największą satysfakcją dla radnego i zachętą do dalszej pracy w samorządzie. Jeszcze raz chciałbym tu podkreślić swoją radość z dobrze zapoczątkowanej współpracy miasta i powiatu. Mam nadzieję, że spory, jakich byliśmy świadkami w ostatnich latach, odejdą w zapomnienie, a zgodne współdziałanie przyniesie wiele korzyści mieszkańcom.

Miasto współpracuje z NGO

W 2014 roku sochaczewski ratusz ogłosił otwarte konkursy na przygotowanie ofert dotyczących realizacji zadań publicznych Gminy Miasta Sochaczew z zakresu współpracy z organizacjami pozarządowymi, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii, pomocy społecznej oraz upowszechniania aktywnego uczestnictwa w różnych dyscyplinach sportowych. Na ostatniej sesji rady miasta, 28 kwietnia, wiceburmistrz Marek Fergiński przedstawił sprawozdanie z wykonania tych zadań.

W ramach współpracy z NGO ratusz wspierał m.in. twórcze działania w zakresie realizacji przedsięwzięć artystycznych i kulturalnych, podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji patriotycznych i narodowych, prowadzenie akcji i kampanii społecznych w tym z zakresu ekologii, edukacji i ochrony zwierząt, ale też promocję zdrowego stylu życia oraz poprawy jakości życia osób starszych. Na tego typu zadania urząd przeznaczył w zeszłym roku 60 tys. zł.

W zakresie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych odbyły się wyjazdy szkoleniowo-wypoczynkowe, jak również zajęcia sportowe i rekreacyjne na terenie miasta. Na ochronę młodych ludzi przed alkoholizmem nasze miasto wydało 160 tys. zł. Na profilaktykę antynarkotykową kolejne 90 tys. zł.

Bardzo poważnie władze miasta podchodzą do stworzenia w Sochaczewie jak najlepszych warunków do uprawiania różnych dyscyplin sportowych. Organizacje zajmujące się prowadzeniem zajęć z zakresu tenisa stołowego, judo, pływania, piłki nożnej, rugby czy koszykówki otrzymały na te cele w sumie 435 tys. zł.

W 2014 roku miasto wspierało przeprowadzenie imprez sportowych, rekreacyjnych i kulturalno-



Wiceburmistrz Marek Fergiński podczas podsumowania I edycji SBO

-artystycznych, takich jak: I Seniorów Kołędowanie, Ogólnopolski Konkurs Plastyczny im. Władysława Ślewińskiego, Jubileusz 40 lecia działalności Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie, „Zawisza Czarny nad Bzurą” – IV Sochaczewskie Spotkania z Historią, Międzynarodowy Festiwal Koszykówki „PIVOT CUP”, X Bieg Papięski, XXII Biegi Młodych Olimpijczyków, XIII Wrześniowe Spotkania z Pieśnią Chóralną, XV Rajd Rowerowy im. Tadeusza Krawczyka, Sochaczewskie Lato, Dzień Dziecka, KAGER Racing Sochaczew i wiele innych.

Organizacje pozarządowe korzystały także ze szkoleń i konsultacji z zakresu prawidłowego wypełniania ofert, wydatkowania dotacji zgodnie z przeznaczeniem i poprawnego rozliczenia otrzymanej dotacji, z pomocy merytorycznej udzielanej przez pracowników Urzędu Miejskiego z zakresu prawidłowego rozliczenia realizacji zadań publicznych, wypełniania wniosków i oświadczeń niezbędnych do otrzymania stypendium, nagród w dziedzinie sportu i innych. Urząd udzielił wsparcia w charakterze projektów „Do-

bre rządzenie. Wypracowanie i wdrożenie modelu współpracy jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi” oraz „Dobre Rady: modelowe Rady Działalności Pożytku Publicznego”, w który włączyła się Sochaczewska Rada Działalności Pożytku Publicznego. NGO mogły liczyć na szeroką pomoc techniczną w zorganizowaniu i wypromowaniu własnych przedsięwzięć na terenie miasta. Ratusz zapewniał transport, udostępniał nagłośnienie, scenę, namioty itp. Miasto fundowało także puchary, medale oraz nagrody rzeczowe podczas zawodów sportowych.

Jak podkreślił wiceburmistrz Fergiński, nie należy zapominać o obiektach użyteczności publicznej, z których stowarzyszenia korzystały nieodpłatnie. W 2014 roku były to Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, sale gimnastyczne sochaczewskich szkół, Miejskie Ośrodki Kultury przy ul. Żeromskiego 8, Chopina 101, 15 Sierpnia 83, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, jak również pomieszczenia biurowe i sala konferencyjna będące w zasobach Urzędu Miejskiego. Sebastian Stępień

Ryk silników, pisk opon i zapach spalin

Jako stowarzyszenie działają od grudnia 2014 roku. Motywacją do jego stworzenia było życzliwe przyjęcie trzech ubiegłorocznych edycji Konkursów Zręczności Kierowców. Sochaczewskie Stowarzyszenie Sportów Samochodowych (4S), najmłodszy i pierwszy taki klub sportowy, w naszym mieście przedstawia plany na tegoroczny sezon.

Maciej Frankowski

Sezon, który już się rozpoczął. Pod koniec marca, na dobrze znanym już lokalnym pasjonatom motoryzacji placu przy stacji paliw Tymwod przy ul. Gwardyjskiej, rozegrano pierwszą w tym roku rundę KZK. Wzięło w niej udział 19 kierowców. Zawodników podzielano na cztery kategorie, w zależności od pojemności silnika auta. W zmaganiach brały również udział kobiety; specjalnie dla nich organizatorzy przewidzieli oddzielną klasę. Zawodnicy mieli za zadanie w jak najkrótszym czasie pokonać dwie wyznaczone trasy. Po zsumowaniu czasów poszczególnych przejazdów wyłoniono zwycięzców. Wydarzenie to zainauguowało zapowiadane tegoroczne Grand Prix, bowiem jak zapewniają członkowie 4S, Konkurs Zręczności Kierowców wyjedzie w tym roku poza plac przy ul. Gwardyjskiej.

Jako stowarzyszenie możemy więcej

- Patronat nad imprezami objął burmistrz Piotr Osiecki. W tym roku planujemy osiem rund KZK zlokalizowanych w różnych miejscach na terenie miasta i powiatu. Na koniec sezonu powstanie klasyfikacja generalna, w której uwzględnieni zostaną wszyscy uczestnicy startujący w co najmniej pięciu rozegranych rundach. Najlepsi kierowcy zostaną przez nas nagrodzeni. Rywalizacja będzie się odbywać o puchar burmistrza Sochaczewa – mówi Kamil, prezes stowarzyszenia.

Od początku nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwają profesjonalni sędziowie rajdowi II stopnia z Auto Klubu Skierniewice. Dodatkowo, już jako sformalizowana grupa, od 21 stycznia 2015 roku 4S jest

rzeczywistym członkiem Polskiego Związku Motorowego. Dzięki temu stowarzyszenie może teraz reprezentować nasz powiat także poza jego granicami, uczestnicząc w różnych zlotach i wystawiając swój team w zawodach, które odbywają się w innych miastach w Polsce.

4S to otwarta grupa. W organizowanych przez nas zawodach może uczestniczyć każdy. W ubiegłym roku, podczas pierwszych konkursów, poznaliśmy w ten sposób wiele ciekawych osób, które zwyczajnie przyszedły do nas z ulicy, żeby wziąć udział w zawodach i sprawdzić swoje umiejętności.

- Jako sformalizowana grupa entuzjastów wszelkich sportów samochodowych możemy działać sprawniej. Na naszym terenie funkcjonują liczne kluby zrzeszające motocyklistów, ale nie istniała do tej pory oferta dla miłośników czterech kółek. Organizowane przez nas konkursy pozwalają ściągnąć zapaleńców, którzy mogą pielegnować i rozwijać swoje zainteresowania w pełni legalnie i, co najważniejsze, z zachowaniem bezpieczeństwa dla siebie i innych. W dużym stopniu pozwala to zapobiegać zjawisku szaleńców za kierownicą, próbujących się wyżyć na ulicach miast, o czym mówi się coraz częściej w ogólnopolskich mediach – mówią osoby związane ze stowarzyszeniem.

Bezpieczeństwo priorytetem

Głównym celem jest jednak podwyższanie umiejętności kierujących samochodami. Wszyscy uczestnicy konkursów zgodnie twierdzą, że to także swoista nauka. Nabierają wiedzy, jak uniknąć i wy-



W konkursie mogą wziąć udział tylko sprawne auta



Zawody cieszą się dużym zainteresowaniem

chodzić z poślizgów, poruszać się w trudnych warunkach atmosferycznych. W myśl maksymy „trening czyni mistrza”, wyrabiają w sobie także szybsze reakcje za kierownicą.

- W naszym stowarzyszeniu działa obecnie około 30 osób, lecz 4S to otwarta grupa. W organizowanych przez nas zawodach może uczestniczyć każdy. W ubiegłym roku, podczas pierwszych konkursów, poznaliśmy w ten sposób wiele ciekawych osób, które zwyczajnie przy-

szły do nas z ulicy, żeby wziąć udział w zawodach i sprawdzić swoje umiejętności. Żeby wystartować, wystarczy sprawny samochód, posiadający aktualne ubezpieczenie OC i przegląd dopuszczający go do ruchu. Niezbędne jest również minimum bezpieczeństwa – stabilnie umocowane fotele w aucie, działające pasy, gaśnica na pokładzie, a także od początku tego sezonu uczestnicy zobowiązani są startować w kaskach. Jeśli ktoś nie ma własnego, to

nim pojazdy inne niż wszystkie. Zwiedzający będą mogli przykładowo podziwiać auta ze zmodyfikowanym zawieszeniem, jakimiś fajnymi felgami, z przerobionymi układami wydechowymi i tym podobne auta ludzi z pasją. Mamy nadzieję, że na wydarzeniu pojawi się około setka pojazdów. Dla właścicieli najfajniej stuningowanych samochodów przewidujemy również nagrody – deklarują przedstawiciele 4S.

Oprócz tego chcą zorganizować w tym roku przynajmniej jedną edycję sochaczewskich driftów, czyli jazdy w kontrolowanym poślizgu. W miesiącach letnich stowarzyszenie planuje rozegrać rajd terenowy, gdzie startujący będą mogli sprawdzić swoje umiejętności również w zmaganiach po polnych i leśnych bezdrożach. Planów i pomysłów mają mnóstwo, ale, żeby nie zapeszać, nie chcą wszystkich zdradzać.

Zainteresowanie wydarzeniami organizowanymi przez stowarzyszenie jest naprawdę imponujące, o czym może świadczyć licznie zgromadzona publiczność na każdym z dotychczasowych konkursów na stacji Tymwod. Czego zatem życzyć sochaczewskim pasjonatom samochodów?

- Szczególnie zachęcamy do współpracy z nami wszystkich sponsorów. Karoserie aut stanowią doskonałą powierzchnię reklamową. Zainteresowani muszą się śpieszyć, bo później może już nie być miejsca – śmieją się członkowie 4S.

Trzymamy kciuki i czekamy na kolejną rundę KZK. A tymczasem po więcej informacji o działalności stowarzyszenia, kalendarium imprez, foto i wideorelacje oraz kontakt do członków klubu zapraszamy na profil facebooka, pod adresem: www.facebook.com/SochaczewskieStowarzyszenie.

Zwycięzcy I rundy Konkursu Zręczności Kierowców

Klasa I – Damian Andrzejewski (Suzuki Swift)

Klasa II – Konrad Przybysz (Opel Astra)

Klasa III – Tomasz Wąsiewski (Peugeot 206)

Klasa IV – Arkadiusz Bałdyga (Subaru Impreza)

Klasa pań – Ewa Dąbrowska (Seat Ibiza)

oczywiście mu go pożyczamy – mówi Ewa, jedna z głównych inicjatorek KZK, będąca jednocześnie zaprzeczeniem stereotypu kobiety za kierownicą.

Planowane imprezy

Ale kolejne rundy KZK to nie wszystko, co w tym roku przygotowało stowarzyszenie. - W połowie czerwca planujemy zlot aut tuningowanych „Share Your Passion” połączony z targami motoryzacyjnymi. Pojawią się na



Sochaczewskie muzea przygotowują się do planowanej na 16 maja Nocy Muzeów. Duży nacisk na wszechstronne przygotowanie tego wydarzenia kładzie nowy dyrektor Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, Paweł Rozdżestwieński.

Sebastian Stępień

Z zapowiadanych atrakcji ogromnym zainteresowaniem już teraz cieszy się wystawa sprzętu wojskowego pt. „Pojazdy II Wojny Światowej” zbudowanego z klocków.

- Po tym, jak wspominałem o klockach w udzielonym „Ziemi” wywiadzie, rozdzwoniły się telefony z innych placówek muzealnych. Zdecydowałem o wypożyczeniu wystawy po nocy muzeów. Kiedy wróci, zostanie zlicytowana, a dochód z jej sprzedaży przeznaczymy na renowację prawdziwego sprzętu wojskowego – powiedział nam Paweł Rozdżestwieński.

16 maja do obejrzenia będą jednak nie tylko klocki. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 18.00, kiedy to burmistrz Piotr Osiecki zaprezentuje koncepcję rozwoju MZSiPBnB. Ciekawymi postaciami, które będzie można spotkać podczas wydarzenia będą Wojciech Zalewski, Tadeusz Jurga i Michał Gołkowski.

Znajdująca się na tyłach budynku wystawa pojazdów wojskowych i jedna z sal wystawowych zostanie oświetlona przez firmę Wojnarowscy Sp. z o.o. Jak twierdzi Paweł Rozdżestwieński, profesjonalne oświetlenie pozwoli na nowo odkryć urok eksponatów.

Podczas Nocy Muzeów prezentować się będą grupy rekonstrukcyjne – m.in.



Emerytowani technicy z jednostki w Bielicach i wolontariusze przeprowadzają renowację samolotu stojącego w muzealnym skansenie maszyn

Noc Muzeów w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą 16 maja 2015 roku w godzinach 18.00 – 24.00

Zwiedzanie wystaw stałych: „Archeologia Ziemi Sochaczewskiej”, „Nad Bzurą bez zmian - wojna w okopach 1914 – 1915”, „Pole bitwy 1939-1945” oraz skansenu muzealnego.

Dla najmłodszych wystawa z klocków pt. „Pojazdy II Wojny Światowej” autorstwa Piotra Roguskiego i Pawła Rozdżestwieńskiego w sali wystaw czasowych – do obejrzenia będzie ponad 30 czołgów i pojazdów począwszy od polskiego czołgu 7 TP, a skończywszy na ciężkim Królewskim Tygrysie.

O godz. 18.00 wystąpienie burmistrza Piotra Osieckiego na temat koncepcji rozwoju Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Godz. 18.30 – spotkanie z Wojciechem Zalewskim – wydawcą Atlasu Kampanii 1939 roku w Polsce i gier strategicznych. Gry te są m.in. wykorzystywane przez amerykański Pentagon do przeprowadzania symulacji kampanii wojennych (sala w pawilonie).

Godz. 19.30 – spotkanie z prof. Tadeuszem Jurgą i promocja książki „1939. Obrona Polski i Europy” wydawnictwa Bellona (sala w pawilonie).

Godz. 21.00 – Michał Gołkowski, sochaczewski pisarz, tłumacz, stalker i człowiek tysiąca talentów zaprasza na panel dyskusyjny „Wojna naprawdę Wielka - zapomniany konflikt XX wieku” (sala w pawilonie).

Godz. 22.00 – prezentacja zdjęć „Sochaczew 2014” sochaczewskiego fotografa Grzegorza Komendarka na ścianie muzeum od strony podwórza, a następnie filmu „Obronić Miasto” Leszka Gizińskiego – wydarzenie sponsorowane przez firmę Panasonic.

MGRH II bat. 18 p.p. i GRH Armii Amerykańskiej, a Fundacja Wojskowości Polskiej zaprezentuje replikę czołgu Panzer II oraz samochód pancerny wz. 34. Rekonstruktorzy zaprezentują historyczną broń, której każ-

dy zwiedzający będzie mógł dotknąć, dokładnie obejrzyć i zapytać o szczegóły.

Wydarzenie będzie też okazją do zaopatrzenia się w najnowsze wydanie dwutygodnika „Ziemia Sochaczewska”. Zainteresowani pracą redakcji będą mieli okazję spotkać się z jednym z redaktorów tego pisma przy stoisku z darmowymi egzemplarzami.

Klub Kolekcjonerów w Sochaczewie zaprezentuje swoje kolekcje w Sali Rycerskiej w piwnicy budynku.

Przez cały czas trwania „Nocy”, zwiedzający będą mogli skosztować rekonstrukcyjnych ziemniaczków.

- To znakomita i niezwykle kaloryczna potrawa przygotowywana w specjalnym piecu – poleca specjalny dyrektor MZSiPBnB.

Podczas Nocy Muzeów odbędzie się zbiórka pieniędzy na odbudowę armaty wz. 1897 kal. 75 mm pod hasłem: „Daj złotówkę za pocztówkę”. Firma Księgarnia Historyczna wydrukowała na ten cel serię muzealnych pocztówek. Ciekawostką jest także zażytkowy samolot, znajdujący się w skansenie militariów. Jeśli jego renowacja przebiegnie zgodnie z planem, Noc Muzeów będzie okazją do zwiedzenia kokpitu wspomnianej maszyny.

Nie zabraknie też zapowiadanej wystawy fotografii „Sochaczew 2014”. Obok prezentujemy szczegółowy program obchodów.

Klimakterium w MOK

30 maja o godz. 16:00 w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego 8 zobaczymy przedstawienie „Klimakterium 2, czyli menopauzy szła”.

Jest to fenomenalna sztuka Elżbiety Jodłowskiej, kontynuacja „Klimakterium... i już”, która odniosła niebywały sukces na scenach teatralnych w Polsce i za granicą.

„Klimakterium 2, czyli menopauzy szła” opowia-

da o dalszych perypetiach czterech bohaterek. Ta opowieść pełna jest przezabawnego humoru, tryskająca żartem, receptą na terapię śmiechem. W spektaklu wystąpią znane i cenione aktorki.

Rezerwacji biletów można dokonać w sekretariacie MOK od poniedziałku do piątku w godz. 11:00 – 17:00, lub pod nr. tel. 46 862-25-02.

Zaśpiewaj w „Chodaczku”

Przed nami kolejna edycja „CHODACZKA”, w którym rywalizować będą wokaliści wykonujący piosenki harcerskie, turystyczne, żeglarskie i ludowe. Na scenie zobaczymy młodych wykonawców z przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów. Festiwal odbędzie się 10 czerwca od godziny 10:00 w sali koncertowej MOK przy ul. 15 Sierpnia 83.

Regulamin imprezy dostępny na stronie internetowej: www.mok.sochaczew.pl.

Charytatywna zumba

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Zumba Fitness Sochaczew - Ewa Osińska zapraszają na Charytatywny Maraton Zumba Fitness, który odbędzie się 24 maja w hali sportowej przy ul. Chopina 101. Całkowity dochód z imprezy zostanie przeznaczony na leczenie Patryka, synka jednej z zumbowiczek.

Patryk urodził się 1 stycznia 2012 roku, choruje na autyzm. Dzięki wczesnej diagnozie i interwencji oraz odpowiednio dobranym działaniom terapeutycznym udaje się zniwelować wiele objawów zachowań autystycznych i ułatwić przystosowanie chłopca

do życia w społeczeństwie. Nie leczony autyzm może prowadzić do bardzo głębokich zaburzeń funkcjonowania w późniejszym wieku.

Imprezę poprowadzą instruktorzy: Ewa Osińska Sochaczew, Marta Frankel Warszawa, Ewelina Rożnowska Sochaczew, Magda Rychlica Sochaczew/Skierniewice, Kornelia Górski Sochaczew, Justyna Sękalska Skierniewice, Emilia Czarnota.

W programie: ZUMBA FOR KIDS, Zumba fitness, malowanie twarzy, losowanie nagród!

Zapraszamy: 24 maja, godz. 16.00, hala sportowa w Chodakowie. Patronat nad imprezą objął burmistrz Sochaczewa.

Zobacz „Szalone Berety”

29 maja 2015 r. o godzinie 18:00 zapraszamy do Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Żeromskiego 8 na kabaret „Szalone Berety”.



W programie występują znane i cenione aktorki (między innymi z „Klimakterium”) Elżbieta Okupska, Małgorzata Gadecka, Beata Chren i Marta Tadla. Gwarantujemy dwie godziny świetnej zabawy.

Bilet na imprezę może być świetnym prezentem dla wszystkich mam z okazji „Dnia Matki”.

Rezerwacja biletów w cenie 35 zł w sekretariacie ośrodka od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00 – 17:00 (we wtorki w godz. 11:00 – 19:00), lub pod nr. tel. 880-291-208, lub 46 862-25-02.

Muzyczne propozycje na Dni Sochaczewa

Przed nami kolejne święto miasta. Między 12 a 14 czerwca odbędą się Dni Sochaczewa 2015. Gwiazdami imprezy będą ŁZY i HAPPYSAD, z kolei fanów przebojów lekkich, łatwych i przyjemnych zapewne ucieszy zaproszenie grupy SOLEO i JANUSZA LASKOWSKIEGO. Jak zawsze w weekend odbędzie się kilkanaście imprez towarzyszących – wystaw, koncertów, zawodów sportowych.

Dni Sochaczewa rozpoczną się w piątek, 12 czerwca po południu, uroczystym wciągnięciem na maszt flagi miasta. Potem, o 17.00, na wzgórzu zamkowym odbędzie się uroczysta sesja Rady Miasta, sesja wyjątkowa, bo jej głównym przesłaniem ma być uczczenie 25 rocznicy polskiej samorządności. Głos zabierze przewodniczący rady, burmistrz, zaproszeni goście. W programie znalazło się też wręczenie medali okolicznościowych z okazji 25-lecia samorządu terytorialnego i koncert w wykonaniu Sochaczewskiej Orkiestry Kameralnej „Camerata Mazovia” pod kierunkiem Artura Komorowskiego. Jeśli pogoda nie pozwoli na plenerową sesję, goście przeniosą się do MOK w Chodakowie.

Imprezy i koncerty plenerowe zaplanowano na sobotę i niedzielę. Jak zawsze główna scena stanie na stadionie MO-SiR przy ul. Warszawskiej. Wystąpią nie tylko gwiazdy, nie zabraknie też występów dzieci z sochaczewskich szkół i przedszkoli oraz trzech placówek Miejskiego Ośrodka Kultury.

Oto gwiazdy tegorocznych Dni Sochaczewa:

JANUSZ LASKOWSKI – sobota, godzina 18.30

Kariere piosenkarską rozpoczął w latach 60. Znany jest jako wykonawca, kompozytor i aranżer. Jego piosenki są znane miłośnikom muzyki od dawna, a na jego koncerty przychodzą przedstawiciele kilku pokoleń. Wszyscy bawią się razem z artystą śpiewając takie przeboje jak „Beata z Albatrosa”, „Żółty jesienny liść” czy słynny przebój „Kolorowe jarmarki”, za który na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu w 1977 r. otrzymał Nagrodę Dziennikarzy oraz Nagrodę Publiczności.

INDIOS BRAVOS

– sobota, godzina 20.00

To znana grupa grająca rock, reague i blues. Istnieje od 1997



JANUSZ LASKOWSKI



HAPPYSAD

roku, ale regularnie koncertuje od 2002 roku. Założycielem i liderem zespołu jest gitarzysta Piotr Banach związany poprzednio z grupą Hey. Przez ostatnie siedem lat zespół zagrał ponad 300 koncertów – również za granicą. Na scenie reggae ma ugruntowaną, mocną pozycję.

Zespół ŁZY

– sobota, godzina 21.30

To od 19 lat jedna z najpopularniejszych formacji pop-rockowych w Polsce. Każdy ich koncert to potężna dawka energii i doskonale znanych przebojów: „Oczy szeroko zamknięte”, „Agnieszka”, „Narcyz”, „Gdybyś był”, „Jestem jaka jestem”, „Niebieska sukienka”. Dotychczas ukazało się sześć albumów, z których trzy: „W związku z samotnością”, „Nie czekaj na jutro” i „The Best Of 1996-2006” osiągnęły status Platynowej Płyty, a krążek „Jesteś jaki jesteś” „pokrył się” złotem.

W styczniu 2011 r. do zespołu dołączyła nowa, utalentowana wokalistka - Sara Chmiel. Piosenka promująca nowy krążek grupy „Kiedy nie ma w nas miłości” ma już 5 milionów odsłoneń w serwisie YouTube.

SOLEO – niedziela, godzina 18.00

Grupa Soleo to formacja grająca muzykę z gatunku dance i disco polo. Pochodzi z okolic Sochaczewa. Istnieje od 2009 roku. Wydając utwór „Słodko Słodko” zwrócili na siebie uwagę dużej rzeszy słuchaczy.

Samorządowcy w karykaturze Sławka Burzyńskiego

Z okazji 25-lecia samorządu terytorialnego Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie organizuje wystawę karykatur Sławomira Burzyńskiego. Dlatego zwracamy się z prośbą do wszystkich samorządowców będących w posiadaniu karykatur jego autorstwa o udostępnienie ich na czerwcową wystawę. Kontakt pod tel. 46 862 46 61.

Uczestnicy Programu Muzycznego DISCO STAR w POLO TV. Koncertują, nagrywają autorskie piosenki na planowaną w przyszłości płytę. Niektóre z ich utworów doczekały się 1,5-3 mln odsłonek.

TABU – niedziela, godzina 19.00

To polski zespół grający muzykę reggae. Powstał w 2003 roku. Na początku grał cover, ale tworzył też własne utwory na debiutancką płytę, która ukazała się w 2006 roku. Dotychczas wydali trzy krążki - Jednosłowo, Salut i Endorfina. Co roku grają kilkadziesiąt koncertów nie tylko w Polsce, ale też w Czechach, na Słowacji oraz w Anglii.

HAPPYSAD – niedziela, godzina 20.30

Happysad to polska grupa, wykonująca muzykę rockową. Ich styl najczęściej określany jest jako mieszanka rocka alternatywnego, gitarowego. Dotychczas na rynku ukazały się krążki - Wszystko jedno, Podróże z i pod prąd, Nieprzygoda, Zadyszka, Mów mi dobrze (złota płyta), Ciepło/Zimno (kolejna złota płyta), Jakby nie było jutra. Mają na swym koncie wiele przebojów, w tym utwór „Zanim pójde” utrzymujący się na Liście Przebojów Programu Trzeciego przez 33 tygodnie. Magazyn Teraz Rock uznał album „Wszystko jedno” za jeden z 50 najważniejszych w historii polskiego rocka.

Abstrakt w kadrze narodowej

Ostatnie tygodnie kwietnia były dla zespołu **Abstrakt** bardzo pracowite. **Spektakle taneczne, warsztaty i kolejne konkursy. Sochaczewscy tancerze reprezentowali także miasto na Otwartych Mistrzostwach Polski w Inowrocławiu.**

Na parkiecie spotkali się zawodnicy z różnych stron kraju, aby powalczyć o medale oraz o awans do Mistrzostw Europy i Świata. Eliminacje odbyły się w następujących kategoriach: disco dance, modern i performdance. Gościem specjalnym imprezy był Piotr Galiński, a zmagania zawodników trwały do późnych godzin wieczornych. Mimo zmęczenia tancerze wrócili do Sochaczewa radośni i uśmiechnięci. Udało im się wywalczyć następujące miejsca: I m. (tytuł

Mistrza Polski) Julia Kieroń i Agata Koźbiał - modern duety, I m. (tytuł Mistrza Polski) Basia Mońka i Ola Pietras - disco dance duety, II m. (tytuł Wicemistrza Polski) Ola Pietras - modern solo, III m. Abstrakt (tytuł II Wicemistrza Polski) - performdance formacje, III m. Angelika Koźlicka i Natalia Kruszewska - disco dance duety, IV m. Agata Koźbiał - disco dance solo, IV m. Agata Koźbiał i Wiktoria Bac - disco dance duety, V m. Wiktoria Barciak i Kacper Grocholewski - disco dance duety, VI m. Kacper Grocholewski - disco dance solo, VI m. Julia Kieroń i Oliwia Szczepanik - disco dance duety, VI m. Agata Koźbiał - modern solo, IX m. Abstrakt II - performdance formacje.

Gratulujemy!

Nie tylko dla poetów

Przypominamy, iż cyklicznie w Kramnicach Miejskich odbywają się spotkania sochaczewskich poetów, organizowane przez grupę Sochaczewskie Wieczory Literackie oraz Miejską Bibliotekę Pu-

bliczną. Najbliższe spotkanie, na które zapraszamy nie tylko osoby piszące, ale i miłośników poezji, odbędzie się w czwartek 14 maja o godz. 17:30 w sali konferencyjnej (II piętro).

Bal Owoców i Warzyw

20 kwietnia 2015 r. w filii Przedszkola nr 3 przy Gimnazjum nr 2 odbył się „Bal Owoców-Warzyw” pod hasłem: „Kto chce być silny zdrowy jak ryba, musi owocować i warzywać”.

Podczas balu dzieci miały okazję zaprezentować się w przepięknych strojach owocowych i warzywnych. W zabawie wzięły udział jabłuszka, gruszkki, marchewki, pietruszki, dynie, wi-

nogrona, pomidorki a także wiele innych warzyw i owoców. Przedszkolaki uczestniczyły w konkursach o tematyce owocowo-warzywniej. Udział w uroczystości brali także zaproszeni na imprezę rodzice.

Dyrektor Renata Trzos, grono pedagogiczne i dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 3 dziękują dyrekcji gimnazjum za udostępnienie sali gimnastycznej na tę wspaniałą uroczystość.



IRENEUSZ PANFIL

Wojna w Chodakowie

Zamieszczamy kolejny odcinek wojennych wspomnień Ireneusza Panfila, który jako 10-letni chłopiec spędził okupację niemiecką w Chodakowie. Są to nie tyle historyczne fakty, co relacje młodego człowieka z własnych czy zasłyszanych od najbliższych przeżyć.

Nasila się terror i zastraszanie ze strony okupantów i coraz częstsze łapanki na ulicach Generalnej Guberni. Toteż zwiększa się wśród Polaków opór przeciw Niemcom. Aktywniej działa organizacja podziemna AK, dokonując aktów sabotażu i akcji zbrojnych. Pozornie spokojny Chodaków zostaje zastraszony licznymi aresztowaniami. Do tego dochodzą głodowe zarobki w Fabryce Sztucznego Jedwabiu. Polacy wstępują do tajnych organizacji podziemnych, jak Narodowe Siły Zbrojne przekształcone w Armię Krajową.

Na terenie Chodakowa działa tajna radiostacja własnej roboty wykonana przez absolwenta Politechniki Warszawskiej Igora Bałaczyńskiego, syna głównego przedwojennego inżyniera w fabryce w Chodakowie. Nawiązał on kontakt i utrzymywał łączność z Londynem. Został rozszyfrowany przez żandarmów z Płocka, którzy przyjechali po niego do domu. Mieszkał w budynkach fabrycznych w Chodakowie. Igorowi udało się wyrwać z łap hitlerowców i uciec na most Repsza koło młyna. Jednak z bariery mostu został postrzelony w nogę przez hitlerowskiego żandarma, który go gonił. Kulejąc, Igor Bałaczyński dobiegł jeszcze do stodoły pana Bieleckiego, a nie, jak napisano w książce „AK na ziemi sochaczewskiej”, pana Kubiaka. Tam go dobili. Tajna organizacja poniosła wielką i niepowetowaną stratę, nie mówiąc o bólu i rozpaczy, jakie przeżyli pp. Bałaczyńscy, tracąc jedynego syna.

W 1943 roku niemieccy żandarmi ściągają z Kampinosu, bo tam czują się niepewnie. W Chodakowie zajmują dwupiętrowy budynek poczty na obecnej ulicy Pocztovej nr 5. Następują liczne aresztowania mieszkańców Chodakowa i okolic, a nawet Warszawy.



Organizacja POW na stadionie w Sochaczewie 1937 r.

W ten sposób zostało aresztowanych wielu mężczyzn z chodakowskiej i sochaczewskiej organizacji podziemnej. Hitlerowcy bili ich brzozywymi kijami i męczyli w okrutny sposób. Były wypadki, że aresztowani, aby nie wydać najbliższych, odbierali sobie życie. Pan Stanisław Gradowski, aresztowany przez szupowców, podobno zgodził się wydać innych, więc wypuścili go na wolność i śledzili. Żeby ponownie nie dostać się w łapy szupo i nie wydać nikogo z organizacji, powiesił się na drzewie rosnącym koło budynków fabrycznych nad Utrąą.

Hitlerowcy wywozili aresztowanych tzw. budą, czyli samochodem z narzucaną plandeką, na Strzyżew i tam wymierzali karę śmierci przez rozstrzelanie. Przywozili też aresztowanych Polaków do swojej siedziby, czyli katowni na ulicy Pocztovej 5. Wiele osób przeszło wtedy przez ich katowskie ręce. Często też przychodzili do krawca, pana Rozmarynowskiego, który musiał szyć i naprawiać im mundury. Odwiedzili również pana Dziar-

nowskiego, fryzjera, który mieszkał od frontu. Przychodzili się strzyć i golić. Do naszego sklepu też przychodzili. Mój ojciec znał język niemiecki, ale gdy brat ojca, Ignacy Panfil, został aresztowany, ojciec poczuł się zagrożony. Wtedy AK zerwała z nim kontakty, licząc, że może być w każdej chwili aresztowany. Ale jakoś do tego nie doszło. Państwo Dziarnowscy z liczną rodziną, bojąc się zagrożenia ze strony szupo w Chodakowie, wyprowadzają się do Warszawy. Pozostaje najmłodszy z nich Janek Dziarnowski, ale i on się wyprowadza. W domu p. Rozmarynowskiego zostają tylko państwo Zawadzcy z rodziną, pp. Kapturowie i my.

Stanęliśmy raz latem w kilka osób naprzeciw siedziby „Szupo”, z której dochodziła muzyka. Okazało się, że żandarmi stworzyli zespół. Grali na akordeonie, bandżu, mandolinie i na gitarach. Tą muzyką zagłuszali jęki bitych i jęczących z bólu Polaków.

Niektórzy z celi zaczęli do nas wymachiwać. Ale katom hitlerowskim to się

nie spodobało. Zagrozili nam, że jak się za trzy minuty nie rozejdziemy, to zaczną do nas strzelać z broni maszynowej.

Do naszego sklepu przychodzą też rodziny aresztantów, aby podać paczkę żywnościową dla przetrzymywanych. Moja mama zna trochę niektórych żandarmów, bo często zaglądają do sklepu. Parę razy poszła więc do siedziby szumowskiej przy ul. Pocztovej 5. Aż w końcu nie spodobało się to jednemu z oprawców i zagroził, że może się dostać tam, gdzie jeszcze nie była. Po tym ostrzeżeniu mama więcej nie odważyła się zanieść paczki dla aresztowanych.

Były różne plany AK zlikwidowania tej szumowskiej placówki, ale, ze względu na olbrzymie represje ze strony okupanta oraz stacjonowanie w pobliżu jednostek Wehrmachtu (w szkole powszechnej i w Fabryce Sztucznego Jedwabiu), zaniechano planu wysadzenia budynku z szupowcami w powietrze.

Hitlerowcy z zemsty mogli rozstrzelać wszystkich mieszkańców ulicy.

Plany wydawnicze Bogusława Kwiatkowskiego

Znany sochaczewski historyk pracuje nad kolejną książką. Ma to być trylogia historyczna poświęcona dziejom Sochaczewa w okresie zaborów.

lazło się w głębi Rosji – dodaje autor.

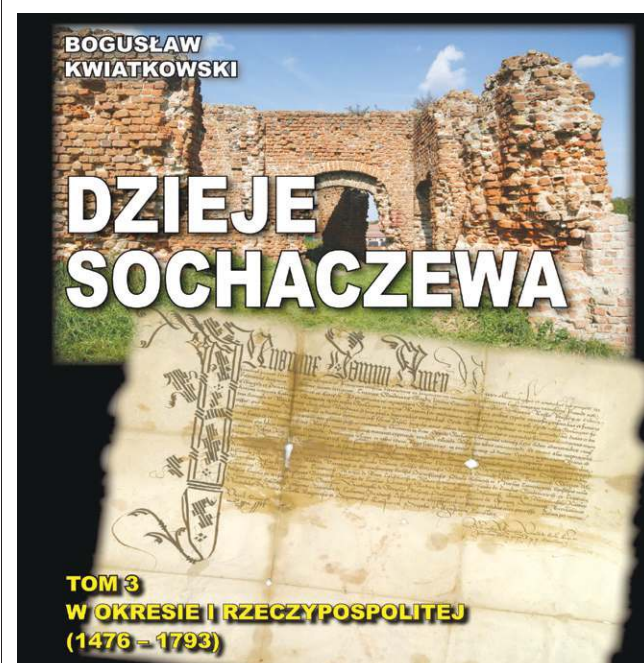
Bogusław Kwiatkowski w nowej książce chce wspomnieć o losach Wandy Górko, nauczycielki miejscowego gimnazjum, która wraz z rodzicami opuściła Sochaczew i znalazła się w Moskwie w czasie I wojny światowej. Podobne były losy pierwszego burmistrza Sochaczewa po odzyskaniu przez Polskę niepodległości - Jana Fabierkiewicza i właściciela boryszewskiej cegielni Anatola Weksztajna, którego obszerne wspomnienia zachowały się do dnia dzisiejszego,

Sochaczewski historyk opowiada o planach twórczych, licząc na pomoc Czytelników w pozyskiwaniu materiałów i informacji.

- Pierwszy tom obejmuje okres od 1793 do 1863 roku, zatem okres panowania nad Sochaczewem Prusaków, potem krótki Francuzów (pobyt wojsk napoleońskich w mieście to wbrew pozorom nie był czas radości dla mieszkańców), krótka okupacja miasta przez Austriaków, okres Księstwa Warszawskiego, wreszcie okres Królestwa Polskiego, zwane Kongresowym – zapowiada Bogusław Kwiatkowski. - Drugi tom będzie obejmować czas powstania styczniowego i panowania rosyjskiego. Wreszcie trzeci to okres I wojny światowej. Ten ostatni jest całkowicie nieznan, jeśli chodzi o dzieje miasta. Dotychczasowe zainteresowania historyków były ukierunkowane głównie na działania wojenne w okolicach Sochaczewa, Bolimowa, nad Bzurą. A dzieje miasta w tym okresie były niezwykle ciekawe. To działalność władz miejskich i powiatowych, najpierw przez Rosjan, a następnie do 1918 roku zdominowanych przez Niemców. To burzliwe losy ewakuowanych mieszkańców, których wielu zna-

- To dzięki Czytelnikom różnych czasopism, w tym „Ziemi Sochaczewskiej” i portali internetowych udało mi się powiększać zbiory zdjęć i dokumentów, które znajdą godne miejsce w kolejnych publikacjach. Przy tej okazji pragnę podziękować za ostatnie informacje i nabytki fotograficzne, które dotarły do mnie po ukazaniu się książki o dziejach Sochaczewa w dwudziestolecie międzywojennym. Zapraszam do współpracy i kontaktu przez autorską stronę internetową – www.bkwiatkowski.pl – zachęca autor.

Jolanta Sosnowska



Jedna z ostatnich publikacji autora spotkała się z bardzo życzliwym przyjęciem

NASZE DZIECI

urodzone w sochaczewskim szpitalu


Nikola Brzezińska

Urodzona 25.04.2015.


Leon Ryczałek

Urodzony 26.04.2015.


Oliwia Adamczyk

Urodzona 25.04.2015.


Kajetan Hutkowski

Urodzony 27.04.2015.


Jan Grzelak

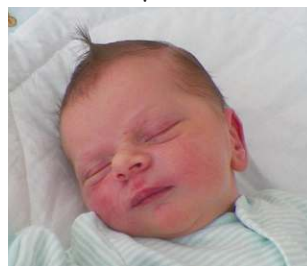
Urodzony 25.04.2015.


Hubert Orliński

Urodzony 27.04.2015.


Szymon Wilanowski

Urodzony 25.04.2015.


Adam Diehl

Urodzony 27.04.2015.



Helen Doron w obronie ginących gatunków

27 kwietnia ruszyła międzynarodowa kampania „Hello My World!”, w której młodzi ludzie z różnych stron świata wspólnie pomagają ginącym gatunkom zwierząt. W akcji bierze udział sochaczewskie Centrum Helen Doron mieszczące się przy ul. Staszica.

W kampanii uczestniczą obecnie dzieci z 34 krajów. Ich misją jest zwiększanie świadomości na temat destrukcyjnego oddziaływa-

nia człowieka na środowisko, a co za tym idzie problemu znikania niektórych gatunków zwierząt. Do końca maja w ramach konkursu mogą kręcić krótkie filmiki, w których powinni się odnieść do zagrożeń i ochrony gatunku orangutanów.

Akcja ma wymiar globalny, ale niezwykle ważne jest działanie lokalne. Bez względu na to bowiem, w której części świata znajdują się dzieci, ich zaangażowanie jest równie istotne,

bo zwiększa świadomość lokalnej społeczności dotyczącą problemów środowiska naturalnego.

Warto dołączyć do projektu, zwłaszcza jeśli dzieci uczą się angielskiego. Akcja pozwala poczuć istotę posługiwania się językiem obcym oraz radość ze wspólnego działania i przynależności do międzynarodowej grupy zaangażowanych osób.

Udział w dziecięcym przedsięwzięciu może wziąć

każdy młody człowiek do 19 roku życia. Wystarczy nakręcić krótki filmik, korzystając z instrukcji zamieszczonych na stronie internetowej kampanii (www.helendoron.com/world/hello) i przesłać go do organizatorów.

Na uczestników czekają atrakcyjne nagrody. Więcej szczegółów na temat akcji można uzyskać w sochaczewskim Centrum Helen Doron przy ul. Staszica 3a, tel. 46 86-222-11.

Jest taka miłość - konkurs recytatorski

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza uczniów szkół podstawowych, młodzież gimnazjalną oraz osoby dorosłe do wzięcia udziału w konkursie recytatorskim „Jest taka miłość” w ramach obchodów setnej rocznicy urodzin ks. Jana Twardowskiego.

Konkurs odbędzie się w dniach 28-29 maja i będzie przebiegał w dwóch turach: I tura konkursu, przeznaczona dla uczniów szkół podstawowych, odbędzie się 28 maja - od godz. 10.00. II część, przeznaczona dla młodzieży gimnazjalnej, szkół ponadgimnazjal-

nych i uczestników dorosłych, odbędzie się dzień później - 29 maja 2015r. - od godz. 10.00

Do konkursu mogą przystąpić osoby, które do 18 maja zgłoszą swoje uczestnictwo do organizatora. Placówki oświatowe zgłaszające uczestników spośród swoich uczniów zobowiązane są do przeprowadzenia etapu szkolnego i wyłonienia maksymalnie do trzech uczestników w obrębie danej kategorii wiekowej.

Więcej informacji na stronie www.bibliotekamiejska.sochaczew.pl w zakładce konkursy.

WEŹ DO DOMU PRZYJACIELA

Bandzi i Sonia czekają na swoich nowych właścicieli

Sochaczewska fundacja Nero poszukuje nowych domów dla dwójki jej podopiecznych, których los do tej pory nie oszczędzał.

Bandzi trafił do fundacji po kilku tygodniach włości. Wcześniej koczował w opuszczonej chałupie, prawdopodobnie po tym, jak porzucił go jego poprzedni właściciel.

To już co prawda dorosły pies, lecz nadal zachowuje się jak typowy szczeniak. Jest spontaniczny, ruchliwy i bardzo lubi zabawę. Nie stroini od obecności ludzi. Szybko nabiera zaufania i lubi się przytulać. Mimo dużych rozmiarów jest niezwykle łagodny - to ostoja spokoju.

Dlatego może zostać wydany tylko do takiego domu, gdzie nie zostanie zamknięty w kojcu, czy uwiązany na łańcuchu.

Sonia miała swojego właściciela, lecz lepiej dla niej, że już go nie ma. Została zabrana z gospodarstwa, w którym niezrównoważony stary człowiek uwiązał kilkanaście podobnych do niej nieszczęśników do drzew. Na metrowych łańcuchach, bez schronienia przed deszczem i słońcem, bez wody i bez jedzenia stado umęczonych szkieletów oczekiwało na śmierć. Sonia nie dała się uwiązać i uciekła, tym sposobem ocalała.

Suczka jest wysterylizowana i zaszczepiona. Jest

bardzo spokojnym psem, jednak z wiadomych przyczyn nadal trochę obawia się obcych ludzi. Szukamy domu, który pozwoli jej na powtórne zaufanie człowiekowi.

W sprawie adopcji Bandziego i Sonii oraz innych podopiecznych fundacji, można kontaktować się pod numerem telefonu: 502-156-186 lub mailowo: fundacja-nero@gmail.com.



Nie szarpię się ze sztangą, trenuję dla własnej satysfakcji

Lata ciężkiej pracy zaczęły przynosić sukcesy. Był do tej pory na dwóch zawodach i z obydwu imprez powrócił z medalami – dwoma złotymi z Ostrowi Mazowieckiej i z dwoma brązowymi z Siedlec. Z kulturystą amatorem, sochaczewianinem **Grzegorzem Sikorą** o jego pasji, treningach, specyficznej diecie, rozmawia Maciej Frankowski.

Długo trenujesz kulturystykę?

Ćwiczę od 6 lat.

Jak to się zaczęło, skąd taka pasja?

Wcześniej amatorsko uprawiałem akrobatykę sportową, ale niestety po dwóch latach doznałem kontuzji kolana. Zakończyło się to artroskopią. Na siłownię poszedłem z zamysłem przywrócenia sprawności nogi. Ale uraz cały czas był dokuczliwy i tak już zostałem na siłowni. Treningi bardzo mi się spodobały. Zauważyłem stopniowe zmiany w swojej sylwetce.

Dużo czasu trzeba spędzić na siłowni, aby osiągnąć taką sylwetkę?

Cały cykl budowania sylwetki można podzielić się na dwa etapy. Pierwsza faza to budowa masy mięśniowej. Robię wówczas cztery cięższe treningi w tygodniu. Drugi etap – redukcji – jest z kolei bardziej czasochłonny. Treningi odbywają się nawet sześć razy w tygodniu i są dłuższe, bo dochodzą takie ćwiczenia jak rowerek stacjonarny, czy bieżnia, na które dodatkowo muszę poświęcić około 40 minut. Zdrowa redukcja przed zawodami trwa 12 tygodni. Będąc na siłowni, skupiam się wyłącznie na treningu. Zakładam słuchawki, staram się wyłączyć i robię swoje.

Gdzie trenujesz?

Zaczynałem na siłowni u Dariusza Trojanowskiego na ul. Warszawskiej. Później przenieśliśmy się do siłowni Mario – Gym. W tej chwili wyciągnęli do mnie rękę Piotrek i Natalia z Gymme Fitness Club przy ul. 1 Maja. Dzięki ich pomocy będę mógł korzystać z profesjonalnej pomocy dietetyka, jakim jest Natalia oraz trenować pod okiem Piotra, który zdobywał doświadczenie pracując w Gold's Gym w Warszawie.

Na wielu zawodach występowałeś?

Tak naprawdę jest to mój pierwszy poważny sezon, takie przetarcie. Do tej pory byłem na dwóch imprezach: 25 kwietnia w Ostrowi Mazowieckiej i 2 maja w Siedlcach.

I rywalizując z kilkunastoma konkurentami z obu imprez wróciłeś z medalami?

Też mnie to cieszy (śmiech).

Jak wyglądają zawody kulturystyczne, jakie kryteria przyjmują sędziowie przy ocenie?

Podczas prezentacji przyjmujemy ustalone pozycje. Pierwsza runda polega na porównaniu zawodników w czterech pozycjach – postawa przodem, tyłem i dwoma bokami. W drugiej rundzie są tak zwane pozy obojętne bicepsy przodem, najszerzy grzbietu przodem, klatka piersiowa dowolnym bokiem, triceps dowolnym bokiem i inne. W rundzie trzeciej (finałowej), w której wyłaniana jest najlepsza szóstka zawodników, również są porównania i prezentowany jest tak zwany układ dowolny. Pełen freestyle, w którym przez minutę zawodnik pokazuje swoje największe atuty i walory.

Jak wygląda twoja dieta. Jaki jest jadłospis kulturysty?

Na śniadanie zawsze przyrządzam sobie omlet z ośmiu białek jaj z płatkami owsianymi i masłem orzechowym. Kolejne cztery posiłki muszą być źródłem węglowodanów – ryż, makaron pełnoziarnisty, ewentualnie kasza. Źródło białka: pierś z kurczaka lub indyka, wołowina. Do tego oczywiście warzywa, do wyboru do koloru. Na kolację najczęściej przyrządzam jakąś rybę lub jem chudy twaróg.



Omlet z ośmiu jaj! Nawiązując do tego słyszałem, że zgłosił się do Ciebie pierwszy sponsor i chyba oferowane przez niego wsparcie to strzał w dziesiątkę?

Tak, moim pierwszym sponsorem został Jarosław Mateusiak, właściciel firmy drobiu w Czerwoncu Parcel. Jestem mu bardzo wdzięczny, bo ze względu na dietę, którą muszę stosować, jajek idzie u mnie naprawdę sporo, nawet mendel dziennie. Jest to dla mnie bardzo duża pomoc.

Bardzo rygorystyczną dietę stosujesz?

Odpowiednie odżywianie to podstawa. W okresie przygotowywania się do zawodów jestem na ostrej diecie. Gdy już było po wszystkim, musiałem się

zwyczajnie zresetować. Od soboty do wczoraj (rozmowa miała miejsce w środę – red.) nie jadłem właściwie nic zdrowego.

Taka dyspensa?

Tak. Po prostu musiałem też odpocząć trochę psychicznie. W dniu zawodów w Siedlcach – 2 maja ważyłem 79,5 kg. Dzisiaj (6 maja – red.) jak wszedłem rano na wagę, pokazała mi 87 kg. Tak, chciałem im podziękować. Przede wszystkim mojej dziewczynie Magdalenie za to, że jest przy mnie, wspiera i wytrzymuje ze mną, szczególnie przed zawodami, kiedy chodzę podenerwowany z powodu wspomnianego głodu. Przemkowi Górniewiczowi, który pomagał mi w ostatnich tygodniach w przygotowaniach do zawodów. Marcinowi Bojanowskiemu, Arkowi Wittanowi – za wspólne treningi. Robertowi Bulikowi, który szybko zareagował i „naprawił” mój mięsień czworogłowy. Bez niego nie byłoby tych brązowych medali. Dziękuję również rodzicom, którzy zawsze mnie wspierali i pomagali. Słowa uznania kieruje także do mojego pracodawcy – Mirosława Kaczorowskiego, właściciela firmy Tramex, dzięki któremu mogę bez problemów trzymać odpowiednią dietę i spożywać posiłki co dwie godziny.

A ja życzę dalszych sportowych sukcesów.

Dziękuję. Zwłaszcza, że właśnie otrzymałem powołanie do kadry Polski i będę uczestniczył w Mistrzostwach Europy w Kulturyście, Fitness, Bikini WPF International w Brukseli. Niestety koszty wyjazdu pokrywają sami uczestnicy, dlatego szukam kolejnych sponsorów, którzy mnie w tym wspomogą.

BIEGI

Aktywni w majowy weekend

2 maja w Piasecznie po raz XV rozegrano Piaseczyńską Miłą Konstytucyjną. Na starcie biegów stanęli zawodnicy KM „Aktywni” Sochaczew. Julia Jasińska wygrała swój bieg na dystansie 400 metrów.

Pucharami za trzecie miejsce na dystansie 800 metrów musieli zadowolić się Julia Wosińska oraz Konrad Kuziński. Trzecie miejsce w kategorii szkół średnich wywalczyła startująca gościnnie w barwach „Aktywnych” Wiktoria Zaniewska.

Pozostali zawodnicy sochaczewskiego klubu maratończyka, którzy pobiegli w zawodach to: Dominik Łyczywek, Klaudia Lelonek, Mikołaj Wosiński, Klaudia Sztandur oraz Emanuel Zimny.

Następnego dnia w okolicach warszawskiej Agrykoli reprezentacja „Aktywnych” wzięła udział w XXV Biegu Konstytucji 3 Maja. Rozegrane w ramach imprezy konkurencje to: bieg dla dzieci na dystansie 0,7 km, marsz Nordic Walking i bieg na dystansie 5 km.

Ryszard Nowakowski, z pomocą kijków, pokonał trasę w czasie 00:41:27. W biegu sklasyfikowano 3517 zawodniczek i zawodników. Wystartowała w nim czwórka naszych biegaczy. Oto ich miejsca w klasyfikacji generalnej i czasy:

182. Jarosław Szajewski, 00:20:28
313. Piotr Stepiak, 00:21:26
1108. Sławomir Lewandowski, 00:25:03
1113. Weronika Lewandowska, 00:25:03

PIŁKA NOŻNA

Otwarty turniej piłkarski MOSiR

17 maja na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Chopina 101 rozegrany zostanie Otwarty Turniej Piłki Nożnej organizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. System rozgrywek będzie uzależniony od ilości i rodzaju zgłoszonych zespołów. Zapisów można dokonywać przez rozpoczęciem turnieju. Początek zawodów o godzinie 10.00. Trzy najlepsze zespoły otrzymają pamiątkowe puchary i dyplomy.

KOSZYKÓWKA

Biało-czerwony turniej

2 maja w Święto Flagi Państwowej na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbył się turniej Piterbasketu, zorganizowany przez UKS MOSiR Basket Sochaczew, nad którym honorowy patronat objął poseł Maciej Małecki.

W trzecim rozegranym do tej pory w Sochaczewie turnieju Piterbasketu wzięło udział dziewięć drużyn. Pięciominutowe mecze odbywały się w dwóch kategoriach – młodzież i open, w systemie każdy z każdym. Wcześniej jednak prezes i zarazem trener MOSiR Basket, Adam Hilchen przedstawił zgromadzonej młodzieży krótki rys historyczny o znaczeniu naszych barw narodowych i flagi państwowej. Zapowiedział jednocześnie, że podobne turnieje będą organizowane w każde następne święto flagi.

Piterbasket to odmiana koszykówki ulicznej zapoczątkowana w 2002 roku w Sankt Petersburgu przez Anatolija Nesmejanova. Największą popularność zyskał do tej pory za naszymi wschodnimi granicami – w Rosji i na Litwie. Warto zaznaczyć, że sekcja koszykarska MOSiR, jako jedyna w Polsce, jest w posiadaniu niezbędnego sprzętu do uprawiania tej odmiany ba-



W turnieju w Dzień Flagi wzięło udział dziewięć drużyn

sketu. Może już niebawem za ich sprawą uda się bardziej spopularyzować koszykówkę w naszym kraju.

A jest to bardzo atrakcyjna odmiana tego sportu, stworzona z myślą o najmłodszych adeptach koszykówki. Sprawia, że gra staje się jeszcze bardziej dynamiczna i stanowi doskonały trening koordynacji ruchowej. Mecze rozgrywane są na placu gry w kształ-

cie koła o promieniu 18 metrów, gdzie jego środkiem są trzy kosze umocowane na jednym słupie. Wokół niego przebiegają linie znane z regularnych rozgrywek koszykówki – pole trzech sekund pod tablicami, linia rzutów za trzy punkty, aut.

Klasyfikacja turnieju: Kategoria MŁODZIEŻ

1. No nie wiem (Edward Hilchen, Wiktoria Mamcarz) 4 14-7
2. Gang Albanii (Bartek Wasilewski, Aleksander Pawłowski) 3 14-15
3. Północne Krasnoludy (Juliusz Hilchen, Oskar Orlicki) 2 6-12

Kategoria OPEN

1. MOSiR Coaches (Mateusz Pasternak, Mateusz Pawłowski, Konrad Sptowski) 10 34-18
2. Galkabaci (Jakub Galecki, Paweł Kabat) 9 27-20
3. Zielu Team (Aleksandra Zielińska, Antoni Hilchen) 8 18-19
4. Łomżing (Adrianna Jakubowska, Kamil Nowak) 7 29-28
5. Roman Team (Paweł Romanowski, Piotr Romanowski) 6 21-33
6. Bad Boys (Adrian Cegiela, Łukasz Monkiewicz) 5 15-26

JUDO

21 medali młodych judoków

26 kwietnia w Grodzisku Mazowieckim odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa w Judo. Młodzi zawodnicy z UKS Orkan Judo i UKS „Siódemka” Sochaczew przywieźli z nich w sumie 21 medali.

Młodzi judocy musieli się mierzyć z przeciwnikami z województwa mazowieckiego, łódzkiego, lubelskiego, a także gośćmi z Litwy. W mistrzostwach wzięło udział 14 zawodników i zawodniczek UKS Orkan Judo, którzy wywalczyli 13 medali – trzy złote, cztery srebrne, sześć brązowych. Wygrali 16 z 37 walk. Bezkonkurencyjny okazał się Jan Jesionowski, który osiągnął komplet



Reprezentacja UKS Orkan Judo

czterech zwycięstw i tym samym stanął na najwyższym stopniu podium.

Ponadto UKS Orkan Judo reprezentowali: Aleksandra Jurkiewicz (I miejsce), Jan Rudnicki (I miejsce), Natalia Michalska (II miejsce), Oliwia Hupert (II miejsce), Tobiasz Kiełbasiński (II miejsce), Gabriela Radosz (II miejsce), Szymon Kowalczyk (III miejsce), Kac-

per Wątkowski (III miejsce), Kasia Wypchło (III miejsce), Maksymilian Żakowski (III miejsce), Bartłomiej Wojciechowski (III miejsce), Filip Stachurski (III miejsce), Bartosz Kowalczyk (V miejsce).

Trochę słabiej spisała się dziesięcioosobowa ekipa UKS „Siódemka”. Przywieźli z Grodziska Mazowieckiego osiem krążków – trzy złote, jeden srebrny

oraz cztery brązowe. Dwa medale, w roczniku 1998-2000 wywalczył Szymon Górka. W kategorii wagowej do 50 kg nie miał sobie równych, lecz w wadze do 55 kg musiał zadowolić się najniższym stopniem podium. Wśród młodszych zawodników (rocznik 2005-2006) w kategorii do 35 kg zwyciężył Oleg Kowalczyk, a do 29 kg najlepsza była Dominika Markiewicz.

Pozostali judocy „siódemki”, którzy wzięli udział w turnieju to: Krystian Tempczyk, Jakub Górka, Maciej Małodobry, Filip Kaźmierski, Bartek Dubielecki, Kacper Szymonowicz, Olga Piechna.

RUGBY

Czwarte miejsce Tygrysic w Rudzie Śląskiej

W sobotę 9 maja w Rudzie Śląskiej rozegrano szósty turniej Mistrzostw Polski Kobiet w Rugby 7. W turnieju wzięło udział dziewięć zespołów. Sochaczewskie Tygrysice po przegranym meczu w eliminacjach, z liderem rozgrywek - ekipą Ladies Gdańsk, musiały zadowolić się czwartym miejscem.

Sochaczewskie Tygrysice rozgrywki grupowe rozpoczęły łatwym zwycięstwem (41:0) z Juwenią Kraków. Jednak po przegranej z ekipą z Gdańska (22:0), w drugiej fazie turnieju do ugrania pozostało im co najwyżej czwarte miejsce. Dokonały tego wygrywając z Legią Warszawa (17:5) i łódzkimi Atomówkami (40:0).

- Mimo bardzo okrojonego składu w końcu był to turniej, podczas którego dziewczyny chciały grać w rugby, a nie tylko biegać po boisku, czego niestety brakowało od dłuższego czasu. Wyróżnić trzeba całą drużynę, która, pełna zaangażowania, solidnie pracowała na boisku – komentuje występ trener Tygrysic, Marcin Stencel.

Tygrysice w Rudzie Śląskiej reprezentowały: Elżbieta Brzustowska, Dagmara Jarczyńska, Sandra Walczak, Patrycja Wasilewska, Sylwia Witkowska, Sandra Barańska, Izabela Janasz, Aleksandra Gutowska

oraz Eliza Frontczak (kierownik drużyny) i Daria Zielińska (fizjoterapeutka).

Sobotni turniej był przedostatnią odsłoną zmagających o mistrzostwie kraju w kobiecych „siódmkach”. W klasyfikacji ogólnej prowadzą Biało-Zielone przed Black Roses i Diablicami. Ostatnia, siódma, runda Grand Prix zostanie rozegrana 27 czerwca w Warszawie.

Wyniki

Eliminacje

Tygrysice - Juwenia 41:0

Punkty: Wasilewska 21, Jarczyńska 10, Barańska 5, Witkowska 5

Biało-Zielone - Tygrysice 22:0

Mecze o VII-IX miejsce

AZS AWF Syrenki Warszawa - Juwenia Kraków 17:10

Juwenia Kraków - Warsaw Ladies Frogs 5:19

Warsaw Ladies Frogs - AZS AWF Syrenki Warszawa 12:12

Mecze o IV-VI miejsce

Tygrysice Sochaczew - Legia Warszawa 17:5

Punkty: Jarczyńska 10, Witkowska 5, Wasilewska 2

Atomówki Łódź - Tygrysice Sochaczew 0:19

Punkty: Wasilewska 9, Barańska 5, Jarczyńska 5

Legia Warszawa - Atomówki Łódź 40:0

Mecze o I-III miejsce

Biało-Zielone Ladies Gdańsk - Black Roses Poznań 19:19

Diablice Ruda Śląska - Biało-Zielone Ladies Gdańsk 12:7

Black Roses Poznań - Diablice Ruda Śląska 24:12

Klasyfikacja turnieju

- | | |
|---------------------------------|----|
| 1. Black Roses Poznań | 12 |
| 2. Diablice Rugby Ruda Śląska | 10 |
| 3. Biało-Zielone Ladies Gdańsk | 8 |
| 4. RC Tygrysice Orkan Sochaczew | 7 |
| 5. Legia Warszawa | 6 |
| 6. Delta Atomówki Łódź | 5 |
| 7. Warsaw Ladies Frogs | 4 |
| 8. AZS AWF Syrenki Warszawa | 3 |
| 9. Juwenia Kraków | 2 |

Punkty stracili dopiero w finale

1 maja w Częstochowie rugbyści Orkana Sochaczew zwyciężyli w turnieju półfinałowym do Mistrzostw Polski Seniorów 7. Eliminacje przeszli bez straty punktów, wygrywając kolejno: z łódzkimi Gentlemenami – 52:0, Fabrykantami z Pabianic – 66:0, z ekipą z Rudy Śląskiej – 54:0 i Juwenią Kraków – 50:0. W meczu finałowym pokonali Budowlanych Łódź 61:5 (40:0). Najlepszym zawodnikiem turnieju został Tomasz Gasik.

Skład Orkana: Mateusz Pawłowski, Jakub Budnik, Piotr Wawrzyńczak, Kamil Palasik, Konrad Pietrzyk, Dawid Plichta, Mateusz Plichta, Miłosz Popławski, Tomasz Gasik, Łukasz Śmiełak, Matusz Popielek, Marcin Stencel, trener – Bogdan Wrócel.

Kolejność turnieju

1. RC Orkan Sochaczewa
2. Budowlani Lublin
3. KS Rugby Ruda Śląska
4. RC Częstochowa
5. Juwenia Kraków
6. Legia Warszawa
7. AZS Haka Warszawa
8. Gentlemen's RC Łódź
9. Rugby Białystok
10. Fabrykanci Pabianice

Przegrana w doliczonym czasie

W rozegranym w minioną sobotę (9.05) w Lublinie meczu Dywizji 18 Pucharu Narodów Europy Polska kadra seniorów przegrała z Ukrainą 17:20 (11:10). Losy spotkania zostały rozstrzygnięte dopiero w doliczonym czasie gry, gdy przy stanie 17:17 goście trafili między słupki z rzutu karnego. Najwięcej punktów (12) dla biało-czerwonych zdobył wychowanek Orkana Sochaczew, Dawid Banaszek, który wykorzystał cztery rzuty karne. Jedynie przyłożenie Polaków w 3. minucie meczu zdobył Tomasz Rokicki.

PIŁKA NOŻNA

IV Liga Mazowiecka, grupa północna

Dwa gole i sześć punktów

Bzura Chodaków w ostatnich dwóch kolejkach odniosła dwa skromne jednobramkowe zwycięstwa i wciąż walczy o powrót na pozycję lidera IV ligi. 1 maja pokonała u siebie zespół Błękitnych Gąbin; w minioną sobotę szczęśliwie, już w dolonym czasie gry, wyrwała zwycięstwo outsiderowi rozgrywki, ekipie z Żuromina.

Drużyna z Gąbin to niewygodny rywal dla biało-zielonych. Po raz ostatni Bzura wygrała z nimi w sezonie 2004/2005, kiedy to obydwa zespoły rywalizowały w Lidze Okręgowej. W obecnym sezonie, w rundzie jesiennej, chodakówianom udało się jedynie zremisować na wyjeździe.

Jedyny gol spotkania padł w 72 minucie, kiedy po dośrodkowaniu z prawej strony boiska piłkę z ostrego kąta uderzył wprowadzony z ławki cztery minuty wcześniej Bartłomiej Gromek. Bramkarz gości nie pozwolił futbolówce dotknąć siatki. Rywale protestowali, ale piłka zdecydowanie przekroczyła linię bramkową i sędzia Krzysztof Hodowicz wskazał na środek boiska.

Bzura Chodaków - Błękitni Gąbin 1:0 (0:0)

Bramka: Bartłomiej Gromek

Wyjazdowe spotkanie z zamykającym tabelę zespołem Wkry Żuromin wydawało się być formalnością. Jednak pomimo kilku sprawnie przeprowadzonych ataków, Bzurze przez 90 minut nie udało się wbić rywalom piłki do siatki. Gol padł dopiero w drugiej minucie dolionego czasu gry, kiedy to wprowadzony



Drużyna Biało-Zielonych w dobrych nastrojach po wygranym meczu z Błękitnymi Gąbin

na końcówkę meczu Rafał Trakul wykorzystał asystę Kamila Stencła i strzałem prawą nogą dał biało-zielonym upragnione zwycięstwo. Złą informacją jest to, że w 20. minucie kontuzjowany Adrian Binienda musiał opuścić plac gry.

Był to trzeci mecz nowego szkoleniowca Bzury, Marcina Płuski, który do tej pory ma na swoim koncie komplet zwycięstw.

Wkra Żuromin - Bzura Chodaków 0:1 (0:0)

Bramka: Rafał Trakul

Na siedem kolejek przed końcem sezonu sytuacja w tabeli pozostaje bez zmian. Bzura nadal zajmując trzecią pozycję, bowiem pozostałe drużyny zainteresowane awansem również wygrały swoje mecze. Już niebawem rozgrywki wejdą w decydu-

jącą fazę, gdy biało-zielonym przyjdzie zmierzyć się z czołową tabeli: 20 maja zagrają na wyjeździe, z piątym obecnie Huraganem Wołomin; 24 maja jako gospodarz podejmować będą wicelidera z Łomianek; 3 czerwca Bzurę czeka z kolei wyjazd na mecz z liderem, ekipą Błękitnych Raciąż. Wynik tego spotkania prawdopodobnie zadecyduje o tym, która z drużyn uzyska awans do III ligi.

Pozostałe wyniki IV ligi:

XXVI kolejka

Wisła II - Nadnarwianka	6:1
Przasnysz - Mławianka	0:5
Skra - Mazovia	1:7
Korona - Bug	2:5
Olimpia - Ciechanów	0:4
Raciąż - Narew	3:1
Łomianki - Wkra	6:1
Huragan - Ostrovia	2:0

XXVII kolejka

Huragan - Wisła II	3:1
Ostrovia - Łomianki	1:2
Gąbin - Raciąż	0:4
Narew - Olimpia	2:1
Ciechanów - Korona	2:1
Bug - Skra	6:0
Mazovia - Przasnysz	1:1
Mławianka - Nadnarwianka	4:0

Tabela po XXVII kolejce

1 Błękitni Raciąż	59	57-25
2 KS Łomianki	57	56-29
3 BZURA Chodaków	56	66-24
4 Wisła II Płock	52	70-29
5 Huragan Wołomin	52	55-31
6 Mazovia Mińsk Maz.	51	51-27
7 MKS Przasnysz	47	52-37
8 Mławianka Mława	46	54-23
9 Bug Wyszków	45	60-38
10 Błękitni Gąbin	38	51-45
11 Ostrovia Ostrow Maz.	33	51-58
12 Olimpia Warszawa	30	35-40
13 Narew Ostrołęka	30	41-60
14 Korona Szydłowo	25	35-70
15 Nadnarwianka Pułtusk	23	27-61
16 MKS Ciechanów	22	40-60
17 Skra Drobin	14	30-109
18 Wkra Żuromin	6	23-88

Dobry mecz trampkarzy

W sobotę 9 maja podopieczni Tomka Trafalskiego rozpoczęli rundę rewanżową w rozgrywkach Mazowieckiej I Ligi Trampkarzy U-14. Ich rywalem w ósmej kolejce była Varsovia Warszawa, która po pierwszej rundzie zjamowała drugie miejsce w tabeli i do meczu przystępo-

wała jako zdecydowany faworyt. Jednak drużyna AP Sochaczew zagrała bardzo dobry mecz i wygrała 3:2. Dwa gole dla Akademii Piłkarskiej zdobył Dawid Piecka, jedno trafienie dołożył Patryk Żakowski.

AP Sochaczew - Varsovia Warszawa 3:2 (1:0)

BIEGI

W Kielcach sieBIEGA

W niedzielę 10 maja w Kielcach odbył się półmaraton, który ukończyło 776 zawodników, w tym trzech reprezentantów sochaczewskiego KM „Aktywni”. Bieg wygrał Łukasz Woźniak reprezentujący klub z Kielca. Osiągnął wyniki 1:11:42, dający

mu przewagę nad drugim zawodnikiem na mecie o przeszło 6 minut!

Aktywni przybiegali z następującymi czasami:

22 Adrian Kowalski	1:26:38
410 Michał Adamkiewicz	1:52:53
413 Mirosław Adamkiewicz	1:53:04

BIEGI

23 wielka impreza biegowa

W sobotę 30 maja na terenie jednostki wojskowej w Bielicach odbędzie się XXIII edycja Europejskich Biegów Młodych Olimpijczyków.

Po godzinie 9.00 nastąpi otwarcie zawodów z uroczystym przemarszem reprezentacji szkół startujących w biegach. Odegrany zostanie hymn olimpijski, a charakterystyczna flaga z pięcioma kołami powędruje na maszt.

Organizatorzy przygotowali w sumie 21 biegów. Kilka z nich odbędzie się dla uczczenia pamięci zmarłych znanych postaci lokalnego sportu: memoriał Bożeny Gałaj (500 m klas I szkół podstawowych chłopców), memoriał Sylwestra Rozdzestwieńskiego (500 m klas II szkół podstawowych dziewcząt), memoriał Romana Kaczmarka (bieg na 200 m osób specjalnej troski), memoriał Ry-

szarda Łakomskiego (1000 m klas II dziewcząt gimnazjum).

Tradycją imprezy stał się bieg memoriałowy Jana Cebrzyńskiego na dystansie 4 219,5. Zainteresowani startem w minimaratonie mogą się zgłosić drogą elektroniczną poprzez zakładkę Kontakt na stronie www.ebmo.pl podając imię i nazwisko, przynależność do klubu lub stowarzyszenia oraz w dniu zawodów w godzinach 10.00 - 13.30 w recepcji zawodów, gdzie uczestnicy otrzymają numery startowe. W biegu mogą uczestniczyć osoby powyżej 16 roku życia. Od osób niepełnoletnich wymagana jest pisemna zgoda rodzica lub opiekuna prawnego.

Nagrody otrzyma pierwszych 10 zawodników w każdym z rozegranych biegów. Ponadto najlepsza trójka dostanie medale i dyplomy, a zwycięzca dodatkowo puchar.

TENIS STOŁOWY

Iłów pamięta o Sylwku

W najbliższy czwartek, 14 maja, w Iłowie odbędzie się II Memoriał Sylwestra Rozdzestwieńskiego w tenisie stołowym. W ramach imprezy zaplanowano m.in. spotkanie z Adamem Wiśniewskim, reprezentantem Polski w piłę ręcznej, brązowym medalistą Mistrzostw Świata w 2015 r.

Sylwester Rozdzestwieński to absolwent Szkoły Podstawowej w Iłowie, Honorowy Obywatel Iłowa, laureat statuet-

ki „Przyjaciel Gimnazjum”. Był współorganizatorem i uczestnikiem wszystkich turniejów tenisa stołowego odbywających się w szkole. Za życia był niedoścignionym wzorem pracy na rzecz rozwoju sportu szkolnego.

Zawody zostaną przeprowadzone w czterech kategoriach: szkoły podstawowe (dziewczęta/chłopcy), gimnazja (dziewczęta/chłopcy), open (kobiety/mężczyźni), amatorzy. Turniej rozpocznie się o godz. 14.00.

Towarzyski turniej

W ubiegłą sobotę (9.05) w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Kusocińskiego rozegrano V Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym. Do majowego turnieju zgłosiło się 15 uczestników. Sędzią zawodów była Justyna Mamcarz.

Klasyfikacja turnieju Gimnazjaliści

1. Jakub Kazmierski, 2. Adam Ertman, 3. Nikodem Zofczak, 4. Radosław Sokolowski

Seniorzy

1. Damian Selerski, 2. Michał Odolczyk, 3. Kamil Boras, 4. Rafał Malinowski

Oldboye

1. Paweł Kuran, 2. Robert Faber, 3. Jacek Malinowski (Sochaczew), 4. Jacek Puchlarski, 5. Janusz Duch, 6. Jacek Malinowski (Żyrardów)

Kobiety

1. Dorota Baczyńska

W sobotę półfinał

W sobotę 16 maja o godzinie 17.00 drużyna Ekstraklasy Kobiet Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego zagra we własnej hali o finał Drużynowych Mistrzostw Polski. Przeciwnikiem sochaczewskiego zespołu będzie trzecia drużyna w tabeli rozgrywek AZS UE Wrocław.

100 LECIE ATAKÓW GAZOWYCH

УСЛОВНЫЕ ЗНАКИ

условные знаки
Германские позиции

Газобаллонная атака и границы
зона
Русские полки
в резерве

TUŁOWICE
30 MAJA 2015

Program obchodów:

Piątek – 29 maja 2015 roku

12.00 - złożenie kwiatów na cmentarzu wojennym z lat 1914-1915 w Brochowie - Malanowie.
16.00 – 19.00 - Konferencja naukowa poświęcona Wielkiej Wojnie na Ziemi Sochaczewskiej pt. „100-lecie ataków gazowych nad Dolną Bzurą i Rawką” w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, pl. Kościuszki 12, Sochaczew połączona ze zwiedzaniem wystawy muzealnej o walkach 1914 – 1915 pod Sochaczewem.

Program konferencji:

- Karl-Heinz Günther Fuchs (Niemcy) – Walki pod Howem w 1914 roku jako przykład przejścia z manewrowej do okopowej formy prowadzenia wojny.
- dr Ihar Melnikau (Białoruś) – Ataki gazowe na obszarze Białorusi w czasie Wielkiej Wojny.
- mgr Jakub Wojewoda – Materialne i niematerialne ślady Wielkiej Wojny z terenu bitwy nad Dolną Bzurą i Rawką.
- mgr Paweł Rozdżestwiński – Ataki gazowe nad Dolną Bzurą i Rawką.
- Leszek Giziński – Operatorskie przygody z rekonstrukcją Wielkiej Wojny.
- mec. Jacek Furmańczyk – Stara i nowa broń na polu walki – epizody z walk na Mazowszu w 1914 i 1915 roku.
- Jacek Słupski, Łukasz Konopacki – Odkrywanie pamięci – remonty cmentarzy z rejonu Dolnej Bzury i Rawki.
- Daniel Bogucki - Broń maszynowa Wielkiej Wojny ze zbiorów Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Sobota – 30 maja 2015 roku

Godz. 11.00 – otwarcie pola, stoiska handlowe, zwiedzanie okopów, spotkania z rekonstruktorami.

Godz. 16.00 - przejazd historycznym eszelonem na front z Sochaczewa do Tułowic.

Pociąg będzie miał doczepiony specjalny wagon prezentujący uzbrojenie i mundury żołnierzy z lat Wielkiej Wojny.

Godz. 18.00 - widowisko historyczne – „Bzura i Rawka 1914 – 1915”.

Niedziela – 31 maja 2015 roku

Dzień Dziecka w Osadzie Puszczańskiej w Tułowicach

11.00 – 13.00 - zwiedzanie pola bitwy z przewodnikiem;

11.00 - 13.00 - pokazy życia okopowego z Wielkiej Wojny;

13.00 – 13.30 - pokazy wyszkolenia kawaleryjskiego, prezentacja 2 pułku ułanów w mundurach z dnia 15 czerwca 1915 roku pod Rokitną.

